

Nr 9 (269) Wrzesień 2013 rok XXIII

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY



Trzy dni świętowania, czyli

Dni Kultury Żydowskiej w Dukli

W dniach od 2 do 4 sierpnia br. odbyły się w Dukli Dni Kultury Żydowskiej „Ocalmy pamięć”. Organizatorem tej trzydniowej imprezy było już po raz drugi Stowarzyszenie Sztetl Dukla, pierwsze święto odbyło się w ubiegłym roku. Przed II wojną światową Dukla w ponad 60% zamieszkała była przez wyznawców judaizmu. Do dzisiaj zostały po nich cmentarze, ruiny synagogi, kamienice w rynku, trochę starych fotografii i pamięć ludzka.

Tegoroczne Dni Kultury zainauguowały warsztaty dla dzieci, związane ze świętem Szabatu, prowadzone przez Kamilę Koszczan studentkę judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. A o godz. 17.00 w Muzeum Historycznym - Pałac w Dukli otwarta została wystawa „Podkarpaccy Żydzi na starej fotografii” oraz spektakl „Tajbele i jej demon” w wykonaniu Teatru NN z Lublina.

Rekonstrukcja przedwojennego targu na dukielskim rynku rozpoczęła dzień drugi Dni Kultury Żydowskiej. Plac wokół ratusza zajęli sprzedawcy, niektórzy poprzebierani nawet w stroje z epoki. Warsztaty dla dzieci z odlewnictwa prowadziła Małgosia Żuk - artysta-rzeźbiarz. Odlewano znaki zodiaku i hebrajskie litery. O godz. 20.00 rozpoczął się festiwal filmowy „Ziemia Dukielska ziemią wielu kultur”. W czasie festiwalu zaprezentowane zostały filmy ukazujące kulturę polską, żydowską

i łemkowską na przestrzeni wieków. A na zakończenie wyemitowano film „Sumienie” ukazujący losy Żydów z Dukli i okolic, którzy przeżyli wojnę i o Polakach ukrywających swoich żydowskich sąsiadów, mimo grożącej im za to kary śmierci dla wszystkich członków rodziny.

Odsłonięcia pomnika poświęconego pamięci Żydów z Dukli i okolic w 70. rocznicę ich zagłady z rąk niemieckich nazistów dokonali Marek Górak burmistrz Dukli i Jacek Koszczan prezes Stowarzyszenia Sztetl Dukla. Po odsłonięciu modlitwę ekumeniczną poprowadzili proboszcz parafii kościoła polsko-katolickiego w Łękach Dukielskich ks. Roman Jagiełło i Eli Zolkos asystent naczelnego rabina Polski Michaela Schudricha.

Na placu przed ruinami synagogi odbyła się rekonstrukcja wesela żydowskiego w wykonaniu gimnazjalistów z Miejsca Piastowego. Po obrzędzie we-



Degustacja potraw koszernych miała powodzenie.



Zespół Di Galitzianer Klezmerim

sela widzowie mogli pokosztować potraw kuchni żydowskiej i posłuchać zespołu Di Galitzianer Klezmerim z Krakowa. Uczniów z Miejsca Piastowego przygotowały nauczycielki pani Bożena Płatek i Lucyna Kandefer. *Obrzęd wesela żydowskiego został przygotowany w ramach realizowanego projektu pt. „Śladami Żydów podkarpackich - wędrujemy, szanujemy, pamiętamy” przez Stowarzyszenie Edukacyjno-Kulturalne w Miejscu Piastowym. Premiera inscenizacji wesela żydowskiego odbyła się podczas wieczoru koszerne, podsumowującego nasz projekt w Domu Ludowym we Wroclance – powiedziała pani Lu-*

cyna Kandefer z Zespołu Szkół w Miejscu Piastowym. *W ramach projektu młodzież poznała rodzinne zwyczaje żydowskie: chanuke, wesele i inne zwyczaje dnia codziennego – dodała pani Bożena Płatek. Uczestnicy projektu byli bardzo zainteresowani tematyką żydowską, bowiem na lekcjach historii mówi się o Żydach pod kątem Holocaustu. O życiu codziennym, zwyczajach, kulturze mówi się niewiele. Oczywiście zależy to w dużej mierze od nauczyciela, ale nie ma na to przewidzianego czasu w programach lekcji historii. Uczniowie poprzez projekt zaintereso-*

ciąg dalszy na str. 5 ►

Podziękowanie

Pragnę z głębi serca podziękować wszystkim tym, którzy od początku choroby podtrzymują mnie i moją rodzinę na duchu, pamiętają o nas w modlitwie i wspierają finansowo.

Najwięcej zawdzięczam oddanym rodzicom, kochanym siostram i chłopakowi. Bez nich nie podołałabym tej „walce”.

W szczególny sposób dziękuję pani Wioli Bąk, pani Grażynie Sajdak, Sabinie Okońskiej-Majdosz – organizatorce maratonu zumby oraz wszystkim darczyńcom m.in. Przedsiębiorstwu Materiałów Drogowych w Rzeszowie i Gospodarce Komunalnej i Mieszkaniowej w Dukli.

Jestem bardzo wdzięczna za wszystkie zorganizowane zbiórki oraz anonimowe wpłaty na konto. Otrzymane pieniądze pomagają mi w walce z chorobą oraz pozwolą na długotrwałą i kosztowną rehabilitację

Justyna Szczepanik z Rodziną

Złota myśl:

*„Na nic muzyka, gdy publiczność głucha.”
(autor nieznany)*

W wrześniowym numerze:

Dni Kultury Żydowskiej w Dukli	2
A czy znasz ty...?	3
Nowe, niższe ceny za odpady komunalne	4
Ratusz odzyskuje blask	4
Skąd Pani tyle wie o Dukli?	5
Obrona Narodowa w 1939 roku na Dukielszczyźnie	6
Wspomnienia z Budapesztu.....	7
Znad Sołokiji na Podkarpacie.....	8
Uwieńczenie żniw	10
Dożynkowe świętowanie	10
Święto kultury i tradycji łemkowskiej,	13
REGULAMIN XIV BIEGU GÓRSKIEGO NA CERGOWĄ	14
O Puchar Starosty	15
Andrzej Sobota z Krosna zwycięzcą.....	15
Wakacyjny turniej piłki nożnej	15
Wakacyjny Turniej Piłki Siatkowej.....	16
Adriana Bolanowska zwyciężczynią	16
Rodzinna Zielna - dziękczynienie za plony	19
Tajemnice bieszczadzkich roślin	19
Bieg i Święto Sera w Mszanie.....	19
I ja żegnałam nieraz kogoś... ..	20
Rośnie zagrożenie pożarowe w lasach	21
Siłownia w lesie.....	21
OGŁOSZENIA PRZETARGI UCHWAŁY	22
Wrześniowe zmagania pszczelarzy	25
W krainie rondla i patelni.....	25
Łowiectwo i ekologia	26
Pani Barbara poszukuje informacji	27

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)

Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835

Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 301,

tel. (+48*13) 432-91-33, fax (+48*13) 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl

Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyn-dak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki, Daniel Biały - wyd. internetowe, Halina Cycak, Mirosław Matyka, Barbara Pudło

Współpracujący: Fryderyk Krówka, Witold Puz, Zbigniew Ringer, Maria Walczak, Stanisława Zaniewicz, Aleksandra Żółkoś

Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl

Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiustacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.

Numer zamknięto dnia 26 sierpnia 2013 r. Udostępniono do sprzedaży 30. 08 2013 r. Nakład 450 egz.

OKŁADKA: Fragment inscenizacji „Wesele żydowskie” w wyk. uczniów z Zespołu Szkół z Miejsca Piastowego.

Fot. Krystyna Boczar-Różewicz

Widziane z Cergowej

A czy znasz ty...?



Fot. Źródło: internet

Na górskim szlaku na Pilsko w Beskidzie Wysokim jest w pewnym miejscu tablica i symboliczny grób, upamiętniające śmierć polskiego żołnierza, który zginął pierwszego września trzydziestego dnia wiatęgo. To miał być pierwszy polski żołnierz, który poległ w tej wojnie zastrzelony przez Niemców. Najeźdźcy wdarli się do Polski na szerokim wojennym froncie. Lądowym, morskim, powietrznym. Mieszkaliśmy w Krakowie na Osiedlu Oficerskim, kilka kilometrów w linii prostej od lotniska wojskowego w Rakowicach i tego dnia eskadry niemieckich dornierów i messerschmittów przelatywały nad nami w drodze do - i z lotniska. Wrogie samoloty powstrzymywały na południowo-zachodnim froncie podkrakowskim eskadry polskich samolotów, zginął w swoim P-11 kapitan Medwecki, zapewne pierwszy polski pilot zestrzelony tej wojny. Zapewne gdyby nie ta śmierć, pilot Medwecki strzelałby do Niemców w bitwie o Anglię, Battle of England. Wtedy polscy piloci byli na ustach i w sercach wszystkich Brytyjczyków,

bo to właśnie Polacy uratowali wyspę przed niemiecką inwazją. Dziś Anglicy wyśmiewają się z Polaków pracujących tam na zmywaku i najczęściej jedyna to praca, jaką mają naszym do zaoferowania. A czy wy pamiętacie, wyspiarze, że to młodzi polscy chłopcy, z naszymi „Poland” na lewym ramieniu uratowali was przed niemiecką okupacją, która mogła się skończyć tragicznie nie tylko dla was, ale i dla całej Europy, a może i świata?

Ale kilka tygodni wcześniej, kiedy Niemcy zaatakowali Polskę od zachodu, a krótko później sowieci od wschodu, nikt z tak zwanych sojuszników palcem nie kiwnął, choć ich pomoc zawarta była w obustronnych traktatach.

W krakowskim parku im. Henryka Jordana, gdzie popierają znamienitych Polaków - pisarzy, malarzy, ludzi zasłużonych dla ojczyzny, stanie niebawem pomniczek Wojtka. Wojtek, to był mały niedźwiadek, który wraz z żołnierzami generała Władysława Andersa przemierzył cały szlak wojenny, afrykański i europejski, będąc

ciąg dalszy na str. 5 ►

Nowe, niższe ceny za odpady komunalne

4 lipca br. Rada Miejska w Dukli podjęła uchwałę (nr XXXV/228/13) o obniżeniu cen za odpady komunalne segregowane i niesegregowane. Nowe ceny obowiązywać będą od 1 września br. Poniżej cennik i terminarz opłat za odbiór odpadów komunalnych.

Opłaty za odbiór odpadów komunalnych - ile i kiedy płacić
Obowiązujące stawki za miesiąc lipiec i sierpień 2013 r.
1. Uchwała Rady Miejskiej w Dukli nr XXVIII/185/13 z 29 stycznia 2013 r.: a) odpady zbierane selektywnie 10,50 zł /osobę, b) odpady zbierane nieselektywnie 14,50 zł /osobę.
Obowiązujące stawki od 1 września 2013 r.
2. Uchwała Rady Miejskiej w Dukli nr XXXV/228/13 z 4 lipca 2013 r.: a) odpady zbierane selektywnie 9,00 zł /osobę, b) odpady zbierane nieselektywnie 14,00 zł /osobę .
W przypadku opłat za odbiór odpadów komunalnych nie będą do mieszkańców wysyłane faktury/rachunki. Każdy właściciel nieruchomości bez wezwania dokonuje wpłaty, zgodnie z kwotą określoną w deklaracji, decyzji administracyjnej wydanej przez Burmistrza Dukli, w przypadku nie złożenia deklaracji.
Terminy płatności
- za lipiec i sierpień do 10 września - za wrzesień i październik do 10 listopada - za listopad i grudzień do 10 stycznia - za styczeń i luty do 10 marca - za marzec i kwiecień do 10 maja - za maj i czerwiec do 10 lipca
Opłaty można również wносить w okresach miesięcznych.
Formy płatności
1) kasa Urzędu Miejskiego w Dukli w godzinach od 7.15 do 14.00 w dni robocze od poniedziałku do piątku,
2) przelew na rachunek bankowy: Urząd Miejski w Dukli ul. Trakt Węgierski 11, 38-450 Dukla 85 8642 1096 2010 9600 1833 0001 tytułem: opłata za odbiór odpadów komunalnych
Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Dukli pokój 104 pod numerem telefonu: 1) (13)432 91 50, 2) (13)432 91 51.



Budynek ratusza - elewacja frontowa i północna

Ratusz odzyskuje blask

Dukielski ratusz został zbudowany w drugiej połowie XIX w. To murowany budynek piętrowy, założony na planie prostokąta. Elewacja frontowa jest trzykondygnacyjna, trzyczęściowa zakończona schodkowym trójpoziomym szczytem ozdobionym neogotyckimi wieżyczkami z krenelażem, nakrytymi piramidalnymi daszkami. Zachował bryłę i relikty pierwotnego budynku. Są to sklepienia kolebkowe z lunetami i kolebkowo-krzyżowe na parterze i w piwnicach budynku. Na drugiej kondygnacji nad drzwiami widnieje kamienny herb Poraj, którego używali właściciele Dukli Męcini. Przez wiele lat był siedzibą Ośrodka Kultury w Dukli. Od 2006 roku jest ponownie własnością rodziny Tarnowskich.

Od ubiegłego roku trwają prace remontowo-renowacyjne elewacji dukielskiego ratusza. Wcześniej wykonany został gruntowny remont dachu. Obecnie odnowiona została elewacja frontowa i częściowo północna. Trwają prace przy elewacji wschodniej i południowej. Cieszymy się bardzo, że ratusz odzyskuje dawną świetność i nie będzie już straszył turystów przyjeżdżających do naszego miasteczka.



Herb Męcini - Poraj

kbr



Remont elewacji dukielskiego ratusza



Uczestnicy wycieczki z opiekunkami i z Ignacym Bieleckim z Zespołu Karpackich Parków Krajobrazowych

Skąd Pani tyle wie o Dukli?

Takie pytania zadawali mi uczniowie uczestniczący w zwiedzaniu atrakcji dukielskich. A byli to uczniowie ze szkół podstawowych z Wrocanki i Głowienki uczestniczący w półkolonii we Wrocance. Przpracowałam wiele lat w dukielskim liceum i uważam, że każdy powinien zwiedzić to piękne miasteczko. Co można zwiedzać w Dukli przez cały dzień? Zabytków i ciekawych miejsc jest tu wiele i na pewno czasu zabraknie aby wszystko zobaczyć.

Zajęcia rozpoczęliśmy od wizyty w Karpackich Parkach Krajobrazowych, gdzie pan Ignacy Bielecki zapoznał nas z tajemnicami lasu. Po drodze odwiedziliśmy klasztor OO. Bernardynów. Oglądaliśmy srebrną trumienkę z relikwiami św. Jana z Dukli i fotel na którym siedział Ojciec Święty Jan Paweł II. Zwiedziliśmy także Cmentarze Wojenne i pomniki św. Jana i Ojca Świętego oraz Krzyż Pojednania. Następnie Muzeum Historyczne z pięknym ogrodem, z pojazdami bojowymi, a także bocianami pałacowymi na kominie i magicznymi drzewami miłorzębu i katalpy. Po drodze piękny Kościół Marii Magdaleny i Informacja Turystyczna, gdzie sympatyczna pani Basia już na nas czekała oferując nam nowo-

ści wydawnicze i atrakcje turystyczne w tym nowo zamontowaną lunetę na Wzgórzu 534. Jak zawsze uczniowie i opiekunowie otrzymali wydawnictwa promujące Dukielszczyznę. Oczywiście nie obeszło się bez zakupu lodów i pamiątek na dukielskim rynku, szkoda że już sklep „Z duszą”



Dzieci zafascynowane były widokiem przez lunetę

Dni Kultury Żydowskiej w Dukli

► dokończenie ze str. 2

wali się kulturą żydowską. W czasie jego realizacji nawiązaliśmy kontakt z panem Jackiem Koszczanem - prezesem Stowarzyszenia Sztetl Dukla. Dzięki niemu poznaliśmy cmentarze żydowskie w Dukli i inne miejsca związane z Żydami na Dukielszczyźnie. Nawiązaliśmy również kontakt z panem Jerzym Dębem z Nowego Żmigrodu – opowiada pani Kandefer. Byliśmy w galicyjskim miasteczku w Skansenie w Sanoku i tam zwiedzaliśmy oryginalny dom żydowski. Poszukiwaliśmy śladów Żydów w Lesku, Sanoku, Rymanowie. Cieszymy się bardzo, że mogliśmy wystąpić w Dukli na Dniach Kultury Żydowskiej. Mamy nadzieję, że nawiązana współpraca będzie trwała i rozwijała się – podsumowała pani Płatek.

A ja dodam od siebie, że jestem pełna podziwu dla pań nauczycielek, że potrafiły podczas wakacji zebrać dzieci i poświęcić swój czas na próby, aby wystawić wesele i uświetnić uroczystości w Dukli. Dziękujemy bardzo.

Tekst i fot. Krystyna Boczar-Rózewicz

Widziane z Cergowej

► dokończenie ze str. 3

swoistą maskotką dla całego wojska. Nie bardzo wiadomo jak się znalazł Wojtek wśród andersowskich wojaków, dość na tym, że na równo z nimi narażał swoje życie w okopach, ale też był ochraniany i objęty specjalną troską. Marszałek Józef Piłsudski (kiedy jakiś czas temu prowadziłem zajęcia w szkole dla dorosłych i było coś im zadane na ten temat, powiało zgrozą, jak młodzi ludzie pisali nazwisko jednego z największych w naszych dziejach Polaków) powiedział w sierpniu czternastego roku do swoich żołnierzy na krakowskich Błoniach: „Żołnierze, spotkał was ten zaszczyt niezmierny, że pierwsi pójście do Królestwa i przestąpić granice rosyjskiego zaboru jako żołnierz Polaka idącego walczyć o oswobodzenie ojczyzny...” A potem było bogate polskie dwudziestolecie, bogate przemysłowo, umysłowo, w każdej dziedzinie życia miała przedwojenna, przedwrześniowa Polska wiele do powiedzenia. Wrzesień trzydziestego dziewiątego wszystko odmienił. Po pięciu latach zostały ruiny Warszawy, zniszczony przemysł, zdegradowane porty, wytrzebiona ludność i pozostałości wielkiej kultury. Wrzesień, ten polski wrzesień, w moim odczuciu najbardziej polski miesiąc roku jest nie tylko piękny jesiennymi porankami i złocistymi liśćmi, ale także - tak jak to było dziś w Krakowie - zamglonym widokiem Tatr z kopca Piłsudskiego na Sowińcu. Sądzę, że podobnie wyglądały dziś Bieszczady, wszystkie Beskidy i Karkonosze.

Trudno, piszę z Krakowa, choć cała Polska mi jednakowo bliska. Ale z tej wielkiej Polski najbliższe mi góry, z nich Tatry i Beskidy i kiedy tylko sił nabieram, zaraz się do nich wyrwam. „A czy znasz ty bracie młody...”

Zbigniew Ringer

Obrona Narodowa w 1939 roku na Dukielszczyźnie

Pierwsze oddziały Obrony Narodowej (ON) zorganizowano na początku stycznia 1937 r. przy jednostkach wojskowych. W skład podstawowego oddziału ON – batalionu, wchodziły dwie kompanie strzeleckie po 60-80 rezerwistów oraz kompania ckm o składzie sześćdziesięcioosobowym. Planowano wejście Obrony Narodowej w skład sił zbrojnych oraz podział na wojsko stałe, Korpus Ochrony Pogranicza i Obronę Narodową. W wojsku stałym, oprócz dotychczas istniejących formacji: Piechoty i Marynarki Wojennej, planowano również wyodrębnić Lotnictwo. Dalszym rozwinięciem decyzji o powołaniu jednostek Obrony Narodowej było wydanie w dniu 12 czerwca 1937r. przez Departament Piechoty Ministerstwa Spraw Wojskowych. wytycznych wskazujących nowe zasady organizacji i szkolenia oraz ustalających terminy realizacji nowych postanowień. Zakładano w ten sposób wzrost liczebności wojska i powiększenie stanu rezerw piechoty na obszarach rozlokowania oddziałów Obrony Narodowej oraz osłonę mobilizacji i jej usprawnienie.

Największą jednostką Obrony Narodowej miała być brygada lub półbrygada, z dowództwem, oddziałem zwiadowców, baterią lub plutonem artylerii oraz czterema lub więcej batalionami piechoty. Dla półbrygady przewidywano tylko pluton artylerii i co najwyżej trzy bataliony piechoty. Batalion piechoty Obrony Narodowej składał się z dowództwa, drużyny łączności, pododdziału cyklistów, dwóch lub czterech kompanii strzeleckich, pododdziału ckm i ewentualnie innych pododdziałów specjalnych. Pod względem gospodarczym przydzielano je do najbliższych jednostek wojskowych. Faktyczny proces organizacji kompanii i plutonów Obrony Narodowej rozpoczął się późną jesienią 1937 r.



Defilada w Dukli 15 sierpnia 1939 r. z okazji Święta Żołnierza. Pluton pionierów batalionu I „Dukla” 2 Pułku Piechoty Korpusu Ochrony Pogranicza „KARPATY” prowadzi dowódca por. Stanisław Pizarski. Defiladę zabezpieczają żołnierze kompanii „Dukla” Obrony Narodowej ubrani w jasne drellichowe mundury. (Zdjęcie ze zbiorów Wiesława Kopczyka)

Przy Dowództwie Okręgu Korpusu nr X w Przemyśle zorganizowano Podkarpacką Półbrygadę Obrony Narodowej, składającą się początkowo z dwóch batalionów: przemyskiego i samborskiego.

Na podstawie zarządzenia z dnia 6 kwietnia 1938 r., L.dz. 1135/Tjn. I wiceministra Spraw Wojskowych utworzono trzy kolejne bataliony Obrony Narodowej: jarosławski, rzeszowski i sanocki, w składzie Podkarpackiej Półbrygady Obrony Narodowej oraz przemianowano ją na Brygadę. W Sanockim Batalionie ON pod dowództwem kpt. adm. (piech.) Tadeusza Kuniewskiego, pełniącego jednocześnie funkcję Komendanta Obwodowego Przysposobienia Wojskowego, ustalono numerację i nazwy poszczególnych kompanii (stan na 23 III 1939 r.):

1. kompania „Sanok” – dowódca kpt. Franciszek Gacek,
2. kompania „Brzozów” – dowódca kpt. adm. (piech.) Stanisław Godawa,
3. kompania „Krosno” – dowódca por. kontr. Władysław Parylak,
4. kompania „Lesko” – dowódca por. kontr. Tadeusz Riedrich.

Wiosną 1939 r., przy stale zaostrażającej się sytuacji międzynarodowej, naturalnym procesem była próba podniesienia obronności Państwa Polskiego, czego jednym ze skutków była dalsza rozbudowa Obrony Narodowej. W ostatnich dniach marca 1939 r., bezpośrednio po wysunięciu przez rząd niemiecki żądań terytorialnych wobec Polski i przeprowadzeniu przez polskie czynniki rządowe częściowej mobilizacji, odbyła się w Warszawie odprawa, podczas której przekazano obecnym polecenie zorganizowania nowych jednostek Obrony Narodowej. W kwietniu 1939 r. wprowadzono nowy schemat organizacyjny jednostek, ustalając pięć typów organizacji batalionów oraz dwa typy dowództw brygad ON

27 kwietnia 1939 r. rozkazy szefa Departamentu Piechoty MSWojsk o utworzeniu nowych brygad ON oraz o zorganizowaniu nowych jednostek w istniejących brygadach ON (L.dz. 1600 i 1601/Tjn. ON z 2 kwietnia 1939 r.) zapoczątkowały drugą fazę tworzenia jednostek Obrony Narodowej. W Podkarpackiej Brygadzie Obrony Narodowej z sie-

dzibą w Przemyśle istniejące bataliony przeformowane zostały na etat batalionu ON typ I, a początkiem maja 1939 r. zorganizowano trzy nowe Bataliony: Brzozowski i Krośnieński (w oparciu o nowo utworzony 92 Obwód Przysposobienia Wojskowego przy 2 psp w Sanoku) oraz Turczański. Komendant Obwodowy PW kpt. Tadeusz Kuniewski był jednocześnie dowódcą Batalionu Obrony Narodowej „Sanok”, a komendanci powiatowi PW pełnili funkcje dowódców kompanii strzeleckich w batalionie. Bataliony ON obejmowały zasięgiem rekrutacji powiat, a nawet większy obszar, co było spowodowane istnieniem mniejszości narodowych, przy przyjęciu wcielania do tych oddziałów wyłącznie osób narodowości polskiej. Brzozowski i Krośnieński Batalion ON były jednostkami typu IV, reszta batalionów Brygady Podkarpackiej ON była oddziałami typu I. Żołnierz Obrony Narodowej otrzymywał umundurowanie z jednostki gospodarczej. Żołnierze przechowywali umundurowanie w domu i używali go na zbiorkach, kur-

ciąg dalszy na str. 8 ►

Wspomnienia z Budapesztu

Tradycją stał się fakt, iż uczniowie z naszej szkoły jeżdżą na dalekie i ciekawe wycieczki. Dzięki nim poznają piękno i historię zwiedzanych miejsc. Z każdej wycieczki wracają ubogaceni o wiedzę, której potencjał na pewno zaowocuje w każdej dziedzinie ich życia.

W tym roku postanowiliśmy zwiedzić Budapeszt. Jest to pełna życia europejska stolica, miasto cudów, tętniące życiem i przygodą. Wiadomo, że historia Polski w wielu momentach była ściśle związana z historią Węgier. Chociażby, np. Kazimierz Wielki zawarł z Węgrami ważne przymierze w sprawie dziedziczenia tronu. Również generał Józef Bem walczył o niepodległość Węgier. W czasie II wojny światowej Węgry stanowiły bazę kurierską dla polskich emisariuszy, przenoszących informacje i przeprowadzających ważnych politycznie ludzi z okupowanego kraju do Francji i Wielkiej Brytanii. W 1956 roku Polacy sympatyzowali z Węgrami w czasie krwawego powstania na ich ziemiach.

Biegący przez Duklę handlowy „Trakt Węgierski”, powstały w XVI wieku również był inspiracją i cisnął na usta każdemu uczestnikowi wycieczki wiele pytań.

Wycieczka trwała od 13 do 14 czerwca. Pierwszy dzień był bardzo intensywny w przeżycia. Do Budapesztu przyjecha-

liśmy o godzinie 10.00. Po zakwaterowaniu w hotelu razem z przewodnikiem ruszyliśmy zwiedzać miasto, które kryje w sobie wiele sekretów, ukrytych zakątków z perełkami architektonicznymi będącymi na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO (jak np. cała aleja Andassy). Piękne parki, majestatyczna rzeka Dunaj, wysokie iglice kościelne, 7 pięknych mostów z najwspanialszym Mostem Łańcuchowym, którego przyczółków strzegą pary kamiennych lwów- to wszystko budziło podziw i zachwyt.

Wszyscy byli bardzo zmęczeni, ale dzielnie maszerowali, nie patrząc na upał i liczbę przebytych kilometrów. Chcieli jak najwięcej zobaczyć. Śliczna Starówka, Baszty Rybackie i Wzgórze Zamkowe, majestatyczny kościół św. Macieja i kaplica św. Stefana na zawsze zostaną w pamięci każdego. Niezapomnianych wrażeń dostarczył pobyt w budapesztańskim oceanarium. Zapoczątkował go spacer pomiędzy piękną roślinnością, w której widzieliśmy mnóstwo egzotycznych zwierząt, a zakończył wejściem



do szklanego tunelu, w którym nad naszymi głowami pływały ławice różnego gatunku barwnych ryb, począwszy od najmniejszych a skończywszy na bardzo okazałych. Wszyscy byli ogromnie zauroczeni cza-rem podwodnego świata.

Zaczęło się ściemniać, więc to był najbardziej właściwy moment by wyjechać na Wzgórze Gellerta, a stamtąd podziwiać efektownie oświetlony Budapeszt. Ze wzgórza widać wszystkie najważniejsze punkty miasta, te co wcześniej zwiedzaliśmy jak również zamek w Budzie, wszystkie kolorowo oświetlone mosty, wyspę św. Małgorzaty, urokliwą Synagogę, oraz ażurowo dekorowany Parlament. Należy przyznać, że nocna panorama Budapesztu diametralnie zmienia cały obraz miasta na nowy. Dzień był niesamowicie wyczerpujący, ale naprawdę było warto się zmęczyć. To, co zobaczyliśmy było piękną i niezapomnianą lekcją na żywo.

Drugi dzień był również ekscytujący. Kolejnym miejscem poznany przez grupę był Eger. Miasto położone jest w przepięknej dolinie pomiędzy pasmami Matra i Gór Bu-

Wzgórze Gellerta

kowych. Ze względu na swój historyczny charakter jak również niesamowity urok architektoniczny i przyrodniczo-krajobrazowy, jest jednym z najchętniej odwiedzanych miast Pogórza Północnego. Nad miastem góruje zamek z XIII w. oraz minaret z przełomu XVI i XVII w. - ślad pozostały po dziewięćdziesięcioletniej okupacji tureckiej. W twierdzy powstała romańska katedra, a w dwa wieki później obecny pałac biskupi.

Największą „fajdą” był pobyt w kompleksie basenów z wodami termalnymi. Wszyscy skorzystaliśmy do woli z dobrodziejstwa tychże wód. Bardzo żalowaliśmy, że pojechalismy tylko na dwa dni, ale wiemy, że nie był to ostatni wyjazd. Świat jest przepiękny, a każdy wyjazd dostarcza doznań, których nic nie zastąpi. Ważnym elementem wycieczki była umiejętność komunikowania się w języku obcym - angielskim bądź niemieckim. Dlatego każdy osobiście przekonał się, jak ważne i potrzebne jest systematyczne i wytrwałe uczenie się języków obcych.

Dziękuję Państwu Jolancie i Pawłowi Krajmasom, którzy mieli swój wkład w organizację jednego z punktów wycieczki. Dziękuję opiekunom - **Pani Agnieszce Karwacz, Pani Marzenie Szczurek, księdzu Stanisławowi Piegdoń i Panu Jerzemu Pietruszce.** Dziękuję również dzieciom, które swą nienaganną postawą godnie reprezentowały naszą szkołę, a tym samym naszą Ojczyznę.

Józefa Winnicka-Sawczuk
nauczycielka ZS nr 1 w Dukli



Uczestnicy wycieczki do Budapesztu z opiekunami

Znad Sołokiji na Podkarpacie

Upały, które nas teraz nawiedzają nastroją mnie dość pesymistycznie, odżywają we mnie wspomnienia. Nachodzi mnie myśl o moim rodzinnym mieście, którego już nigdy nie zobaczę. Dlatego też chcę o nim napisać.

Uhnów, moje rodzinne miasto leży nad rzeką Sołokiją, szeroką i głęboką wpadającą do Buga. Kąpać się można było w niej tylko w dozwolonych miejscach. Pamiętam także kajaki, a nawet miejską łódkę pływającą po Sołokiji. W moim mieście mieszkały trzy narodowości: Polacy, Ukraińcy i Żydzi, którzy zamieszkiwali ponad połowę miasta. Wszyscy żyli

oddzielnie i w zgodzie, ale tak było tylko do 1939 roku. Było w Uhnowie kilka rodzin o dużych tradycjach patriotycznych, jedna z nich była rodzina Kukizów, tak tych od muzyka Pawła Kukiza i piosenki „Miało budzi się”. Jeden z Kukizów był burmistrzem Uhnowa dwie, a może nawet więcej kadencji.

W czasie kiedy Polska była pod zaborami Uhnów należał do zaboru austriackiego zwanego Królestwem Galicji i Lodomerii. Było tutaj bardzo biednie, niebezpieczne jest zatem powiedzenie „nędza galicyjska”. Opowiadała mi moja babcia, że w zaborze rosyjskim



Uhnów obecnie. Źródło: internet

car kazał zamknąć kościoły katolickie, a w ich miejsce uruchomił cerkwie prawosławne. Polacy nowonarodzone dzieci nie chcieli chrzczyć w cerkwi. Przenosili je zieloną granicą, która była mało strzeżona do Uhnowa i tam chrzcili w kościele katolickim. Moja babcia wielokrotnie była matką chrzestną takich dzieci, a ojcem chrzestnym był często kościelnny, ponieważ oboje mieszkali w pobliżu kościoła i ta bliskość zamieszkania ułatwiała zachowanie tajemnicy.

Mieszkaniec Uhnowa Jan Mazurek przed śmiercią zapisał trzy domy i duży ogród dla

Towarzystwa Szkoły Ludowej w Uhnowie. W jednym z budynków była później ochronka (przedszkole), w drugim mleczarnia, do której gospodynie uhnowskie oraz okoliczne dwory dostarczały mleko i wyrabiano z nich sery. Kierownikiem mleczarni był specjalista-serowar sprowadzony z Poznania. W trzecim największym budynku były sale balowe, świetlica i biblioteka. Tu kwitło życie kulturalne Uhnowa. Przychodziła tu młodzież i mile spędzała czas, dorośli przygotowywali amatorskie spektakle i odbywały się próby. A w ogrodzie była siatkówka, ►

► kręgle i odbywały się festyny. Działało też w moim mieście kilka organizacji: Związek Strzelecki, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, chór i orkiestra smyczkowa złożona z młodzieży szkolnej uczącej się w gimnazjum w Rawie Ruskiej. Cale to miłe życie zakończyła pierwsza bomba, która spadła na stację kolejową. Niestety nadszedł rok 1939. Gdy tylko rozpoczęła się wojna pięć młodych dziewczyn, w tym ja również, w białoczerwonych opaskach zorganizowały szpitalik dla rannych żołnierzy. Gmina przekazała nam do dyspozycji mieszkanie nieżyjącego lekarza Ożarowskiego i tam zaczęłyśmy znosić od ludzi koce, leżanki, pościel. W ciągu tygodnia miałyśmy 20 rannych, najczęściej w nogi. Zgłosił się do nas lekarz Żyd. Gdy do Uhnowa przyszli sowieci to wyrzucili nas ze szpitalika do sąsiednich domów i byłyśmy pilnowane przez dwóch żołnierzy. Kiedy następnego dnia rano poszłyśmy zobaczyć co z naszym szpitalikiem, zastałyśmy puste pomieszczenia,

zniknęła pościel, wyposażenie, a na ścianach nie było ani jednego obrazu. Zaprowadzono nas na komendę, na przesłuchanie. Kiedy pytałyśmy co od nas chcą, to sami nie wiedzieli. Sowietów było w Uhnowie bardzo wielu, poprzywozili z sobą żony. One kupowały od nas wszystko. Sprzedawałyśmy, bo dzięki temu miałyśmy za co żyć.

Kiedy 22 czerwca 1941 roku Niemcy napadły na Związek Radziecki, sowieci uciekli nocą wszystko zostawiając. Pozostały po nich dobytek rekwirowała milicja ukraińska, tłumacząc, że oddadzą to biednym dzieciom.

Niemcy polikwidowali prawie wszystkie szkoły: wyższe, średnie, zostawili tylko podstawowe w zakresie I-IV klasy. Szkolnictwo zeszło do podziemia. W Uhnowie było dwie szkoły: polska i niemiecka. Na drugie śniadanie dzieci niemieckie jadły pączki, a nasze chleb z marmoladą z buraków. Rozpoczęła działalność Ukraińska Powstańcza Armia (UPA). Zabili w Uhnowie wiele

osób, wszyscy czuli się zagrożeni i uciekali gdzie tylko było można. Ja uciekałam do Krośna, gdzie jeden rok uczyłam na tajnych kompletach. Wciągnęły mnie do tajnego nauczania koleżanki, z którymi uczyłam się w Seminarium Nauczycielskim. Przyszedł koniec wojny. W 1947 roku Inspektorat Szkolny w Krośnie skierował mnie i mojego tyle co poślubionego męża do pracy w Dukli. Mąż przepracował tu 20 lat, a ja 26. Uczyłam w klasach od I do IV, a gdy do etatu brakowało mi godzin uczyłam przyrody, a nawet chemii. Niewiele było w tym czasie nauczycieli w Dukli, a potrzeby były ogromne. Uczyłam analfabetów z: Dukli, Cergowej, Lipowicy czytać i pisać. Uczyłam też na kursach „klasy siódmej”, na których to uczyli się ci którym początek wojny w 1939 roku przerwał naukę. W lecie prowadziłam półkolonnie, żeby dzieci na wakacjach miały opiekę w czasie kiedy rodzice pracowali.

Mieszkam w Dukli 66 lat, mam na dukielskim cmentarzu

trzy bliskie mi osoby: mamę, męża i synową. Mieszkam z synem, opiekę mam bardzo dobrą, ale samotność jest bardzo przykra. Dlatego dziękuję bardzo Redakcji dukielskiego miesięcznika, z panią redaktorką Krystyną, że pozwalają mi pisać. Jestem zadowolona, że tyle lat tu przeżyłam i dobrze układało mi się z mieszkańcami i rodzicami dzieci które uczyłam. Dziękuję Wam moi drodzy za wszystko i serdecznie pozdrawiam.

Szczęść Wam Boże.
Stanisława Zaniewiczowa

Od redakcji
Szanowna Pani Stanisłavo!
Redakcja nie tyle pozwala, co bardzo prosi Panią o pisanie do naszego miesięcznika. A wręcz jesteśmy dumni z tego, że możemy drukować materiały przygotowywane przez Panią. Wiemy, że są one bardzo chętnie czytane.

Krystyna Boczar-Różewicz

Obrona Narodowa w 1939 roku na Dukielszczyźnie

► dokończenie ze str. 6

sach i ćwiczeniach, a w jednostce wojskowej otrzymywali jedynie bieliznę.

Od maja 1939 r. w Podkarpackiej Brygadzie Obrony Narodowej przez jeden dzień w miesiącu prowadzono szkolenie doraźne na zbiórkach alarmowych. Na przełomie lipca i sierpnia Rzeszowski Batalion ON był na obozie szkoleniowym w rejonie Dukli. Przez pierwsze kilka dni szkolenie przebiegało zgodnie z programem, a na rozkaz dowódcy Brygady rozpoczęto budowę umocnień polowych, wznosząc transzeje i urządzając przeszkody z drutu kolczastego. W połowie sierpnia Turczański Batalion ON skierowano na ćwiczenia w rejon Tyława – Barwinek, gdzie oddział został również wykorzystany do budowy okopów, schronów

i stanowisk ogniowych. Poostałym batalionom Podkarpackiej Brygady ON wyznaczono podobne zadania w rejonie południowej granicy Państwa

Krośnieński Batalion Obrony Narodowej, dowodzony od 10 V 1939 r. przez kpt. Antoniego Melnarowicza, w przededniu wybuchu wojny składał się z trzech kompanii strzeleckich:

1. kompania „Krosno” – dowódca kpt. sł. st. Aleksander Moreń,
- 1/I pluton - dowódca por. rez. Julian Bronisław Müller
- 1/II pluton - dowódca ppor. rez. dr Witold Józef Fang
- 1/III pluton - dowódca por. rez. Lucjan Średnicki/?
2. kompania „Dukla” – dowódca kpt. st. sp. Ziemowit Piotr Dobrzański,
- 2/I pluton - dowódca por. Górski / ppor. rez. Jan Pudło

- 2/II pluton - dowódca por. rez. Marian Paczosa
- 2/III pluton - dowódca ppor. rez. Władysław Kuziara
3. kompania „Frysztak” – dowódca por. kontr. Władysław Parylak
- 3/I pluton - dowódca ppor. rez. Piotr Wargocki
- 3/II pluton - dowódca ppor. rez. Franciszek Dynia
- 3/III pluton - dowódca ppor. rez. Bohdan Józef Lesiowski

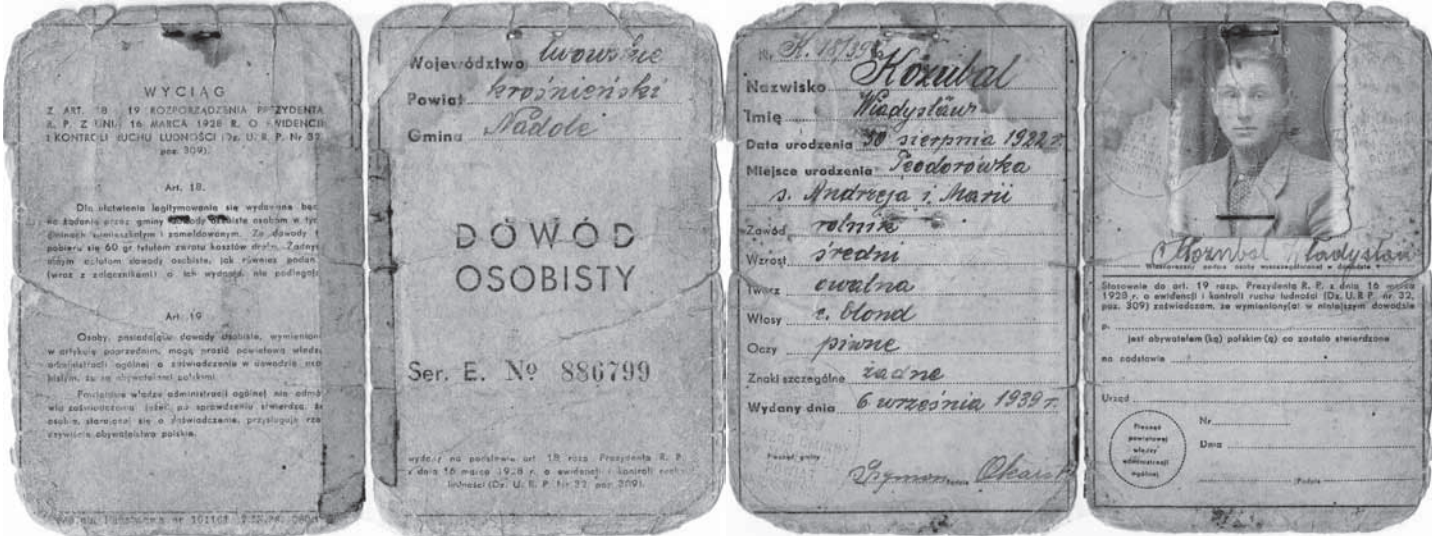
poczet dowódcy batalionu - adiutant ppor. Kwiatkowski
pluton karabinów maszynowych – dowódca ppor. Benedykt Jan Przybyłek /9 IX 1939 r. por. Stanisław Wenklar
pluton przeciwpancerny – dowódca por. Nerowski
sekcja sanitarna – ppor. lek. Władysław Glazar (lekarz batalionu)
drużyna gospodarcza - oficer płatnik – por. Jan Maślanka (nauczyciel z Frysztaka) ►

Ogółem stan osobowy batalionu wynosił 23 oficerów oraz 650 podoficerów i szeregowych.

Kompanię 2. dukielską tworzyły plutony którymi dowodzili: por. Górski, którego zastąpił ppor. rez. Jan Pudło (nauczyciel Szkoły Powszechnej Męskiej w Dukli), por. rez. Marian Paczosa (kierownik Szkoły Powszechnej w Myscowej) oraz ppor. rez. Władysław Kuziara (kierownik Szkoły Powszechnej w Łękach Dukielskich). Dowódcą kompanii był powołany ze stanu spoczynku kapitan Ziemowit Piotr Dobrzański (*19 X 1893 r. Jarosław).

15 sierpnia 1939 r. 1. krośnieńska kompania została skierowana do Polan i Huty Polańskiej, a dowództwo batalionu do Tyławy, celem zajęcia pozycji obronnych.

27 sierpnia o godz. 13.00 zaalarmowany został cały bata- ►



Dowód osobisty Władysława Kozubala wydany przez Zarząd Gminy w Nadolu 6 września 1939 r. i podpisany przez zastępcę Wójta Szymona Olearskiego. Data urodzenia cofnięta o jeden miesiąc, dla dodania sobie pełnych lat (jest sierpień/powinien być wrzesień). Dokument wobec przebywania Władysława Kozubala w tym czasie w Tyławie, w kompanii „Dukla” Obrony Narodowej, został odebrany z Urzędu Gminy przez matkę Marię i przechowany do powrotu syna z wojny w maju 1940 r.

► lion i otrzymał rozkaz osiągnięcia rejonu Tyława – Polany. Dowódca batalionu kpt. Melnarowicz nakazał dysponentom autobusów i samochodów ciężarowych w Krośnie,

Dukli i Miejsu Piastowym przewiezenie kompani batalionu do nakazanego rejonu w ciągu nocy 27/28 sierpnia, co wykonano do godziny 6.00. 1. krośnieńska kompania zo-

stała rozlokowana na przejściowych kwaterach w Polanach, pozostałe kompanie: 2. dukielska i 3. frysztacka z pododdziałami specjalnymi rozlokowano w Tyławie. 2. kompania du-

kielska rozpoznawała kierunek Wilsznia – Olchowiec, do granicy państwowej. Łączność zapewniono z 1. kompanią: telefonicznie i motocyklem, z 2.

ciąg dalszy na str. 10 ►

Uwieńczenie zniw

W niedzielę 18 sierpnia br. odbyły się Dożynki w Równem, których organizatorem było Koło Gospodyń Wiejskich i sołtys Równego.

Dożynki rozpoczęła msza święta dziękczynna za zebrane polony. Uwieńczeniem zniw był przygotowany wieniec dożynkowy, przepięknie wykonany z kłosów zbóż, owoców i warzyw, który w korowodzie dożynkowym został przeniesiony do Domu Ludowym. Przybyłych mieszkańców Równego i zaproszonych gości wśród, których był zastępca burmistrza Dukli Andrzej Bytnar z małżonką i dyrektorka Ośrodka Kultury w Dukli Małgorzata Walaszczyk-Faryj przywitał sołtys Równego Mariusz Folcik. Program artystyczny rozpoczął ludowy Zespół Równianie, zgrana grupa ludzi, którzy całe serce wkładają w uświetnienie imprez kulturalnych, które odbywają się na terenie naszej gminy. Następnie wystąpił nieformalny kabaret „Mało poważni”, który powstał przy Zespole Szkół Publicznych w Równem. Składa się z kilkunastu osób, wśród których są dzieci, młodzież

i starsi mieszkańcy wsi. Kabaret obchodził rok swojego istnienia. Na Dożynkach przedstawił humorystycznie przygotowania do zniw w pewnej miejscowości. Scenariusz napisały panie Krystyna Patla- członkini Stowarzyszenia Miłośników Równego i Beata Bek- nauczycielka w ZSP w Równem. Przedstawienie było niesamowite. Aktorzy czuli się na scenie jak ryby w wodzie. Przydział ról dobrany idealnie. Był ksiądz, sołtys z uroczą małżonką, kosmici i mały problem podczas zniw bark paliwa w maszynach rolniczych. Publiczność dopisała, a włożony trud w przygotowanie przedstawienia nagrodziła gromkimi brawami. Wystąpił ponadto Zespół Step działający przy Ośrodku Kultury w Dukli, Mali Łęczanie i Szarotka-Duklanie. Dla dzieci zorganizowano atrakcje przy Domu Ludowym, a dla starszych mieszkańców bufet i zabawę taneczną. (Fot. na wkładce)

Barbara Pudło

Dożynkowe świętowanie

Święto dożynkowe w Tylawie 15 sierpnia br. rozpoczęła msza św. w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Po niej korowód dożynkowy z wieńcem udał się na plac przy Domu Ludowym. Mieszkańców Tylawy i zaproszonych gości przywitała przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Tylawie Aneta Gęborys, sołtys Tylawy Grzegorz Jadach i radny Bohdan Gocz. W programie dożynek był koncert zespołu folkowego Burjan, który rewelacyjnie prezentuje muzykę łemkowską, wybory małej miss, przyśpiewki, pokaz akcji ratowniczej przygotowany przez OSP Tylawa na czele z prezesem Stanisławem Bauerem, konkursy oraz wspólna zabawa z zespołem Jabadu. Podczas dożynek nie brakowało wypieków i nalewek przygotowanych przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Tylawie.

Organizatorem Dożynek było Koło Gospodyń Wiejskich z Tylawy oraz sołtys Tylawy. Za trud włożony w przygotowanie święta należą się im słowa uznania. Organizatorzy serdecznie dziękują sponsorom za wsparcie a mianowicie: Podkarpackiemu Bankowi Spółdzielczemu w Sanoku Oddział w Dukli, Przedsiębiorstwu Produkcji Materiałów Drogowych w Rzeszowie, Kołu Łowickiemu „Rogacz”, Nadleśnictwu Dukla, Zakładowi Mięsnemu „Jasiołka” oraz Ośrodkowi Kultury w Dukli za udostępnienie nagłośnienia i sceny. (Fot. na wkładce)

Barbara Pudło

Obrona Narodowa w 1939 roku na Dukielszczyźnie

► dokończenie ze str.9

i 3. kompanią; telefonicznie i gońcami pieszymi, z sąsiadami kompanii: telefonicznie i motocyklem. Miejsce postoju dowódcy batalionu: dom przy szosie Tylawa – Dukla, na południowym skraju lasu Szepełów. Punkt obserwacyjny ulokowano na południowym stoku wzgórza 585 Dziurcz. Na opisanym odcinku obrony batalion przystąpił niezwłocznie do wykończenia umocnień polowych, które rozpoczęte zostały przez poprzednio znajdujące się tam oddziały wojskowe. W dniu 30 i 31 sierpnia kontynuowano prace przy umocnieniach polowych oraz przeprowadzano patrolowanie przedpoła do granicy słowackiej. Batalion otrzymał polecenie przejścia na gospodarkę samodzielną.

Znamiennym jest, że oprócz podstawowego składu osobowego batalionu krośnieńskiego i występującej w ramach niego kompanii dukielskiej, rekrutującego się z żołnierzy rezerwy w wieku około czterdziestu lat, był też znaczący procent ochotników w wieku przedpoorowym, rekrutujących się z Przysposobienia Wojskowego. Za taki przykład może posłużyć Władysław Kozubał s. Andrzeja i Marii ur. 30 września 1922 r. w Teodorówce. Jako małoletni ochotnik wstąpił w 1939 r. do kompanii Obrony Narodowej „Dukla” i wziął z oddziałem udział w kampanii wrześniowej. Po przejściu 19 września z resztkami Krośnieńskiego Batalionu Obrony Narodowej granicy polsko – węgier-

skiej na Przełęczy Łupkowskiej (Uzsok), został internowany w obozie Ipolibalog. Następnie trafił do obozu internowania w starej węgierskiej twierdzy Komarom, położonego po obu stronach Dunaju, w którym przebywali polscy żołnierze, w tym i z oddziałów Obrony Narodowej. Warunki lokalowe w Komarom były nienajlepsze, ponieważ władze węgierskie nie były przygotowane na przyjęcie dużej liczby internowanych żołnierzy polskich. Ciemne i wilgotne kazamaty, jedynie ze słomą na podłodze oraz przepełnione pomieszczenia z brakującymi oknami, szynkami w oknach lub bez drzwi, określały warunki pobytu polskich żołnierzy. Trochę lepiej było w miejscach zakwatero-

wania internowanych poza rejonem twierdzy. W kwietniu 1940 r. Władysław Kozubał został przeniesiony do stłagu XVII A Kaisersteinbruch w austriackim obrębie Bruckneudorf, niedaleko od granicy węgierskiej i Jeziora Nezyderskiego. Zbliżała się agresja Niemiec na Francję i w maju 1940 r. władze niemieckie zwolniły część polskich jeńców wojennych, aby przygotować miejsca dla jeńców francuskich. Wśród uwolnionych znalazł się Władysław Kozubał, który powrócił do Teodorówki. Natomiast dowódca kompanii „Dukla” kpt Dobrzański trafił do niewoli niemieckiej, podobnie jak ppor Kuziara, dowódca jednego z plutonów, który całą wojnę spędził w ołagu VII A Murnau (nr obozowy 42660).

Janusz Kubit

DOŻYNKI GMINNE

Niedziela 1 września

Parking-MOSiR Dukla

14.30 Zbiórka delegacji dożynkowych z wieńcami - Rynek
14.45 Przemarsz do Kościoła
pw. św. Marii Magdaleny w Dukli
15.00 Msza dożynkowa
16.00 Przemarsz grup wieńcowych do MOSiR-u w Dukli
Konkurs na najpiękniejszy wieniec ok. godz. 17.00
17.00 Prezentacja Tradycyjnej Sztuki Kulinarnej

W trakcie trwania dożynek będzie można skosztować różnorodnych, tradycyjnych potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich z Gminy Dukla
Imprezie towarzyszyć będą TARGI RZEMIOSŁA I RĘKODZIELA ARTYSTYCZNEGO
od godz. 16.00 atrakcje dla najmłodszych (gry i zabawy, karuzele)

ZAPRASZAMY

KIERMASZ PODKARPACKIEJ TRADYCYJNEJ SZTUKI KULINARNEJ EDYCJA JESIENNA

1 września 2013r.
Dukla - MOSiR godz. 17.00

program jarmarku:
17.00 otwarcie imprezy, prezentacja stoisk
17.15 konkurs na najpiękniejszy wieniec z pędów ziemi
17.30 gwiazda wieczoru zespół **Dwie Korony** - przeboje **Czerwonych Gitar**
19.00 zespół **Równianie** - obrzęd kiszenia kapusty
20.00 wieczór z zespołem **Tari Bolivia** z serca Ameryki Południowej
Podczas trwania jarmarku odbędzie się wystawy, degustacje regionalnych, tradycyjnych potraw, obrzęd kiszenia kapusty.
oraz **TARGI RZEMIOSŁA I RĘKODZIELA ARTYSTYCZNEGO**
od godz. 16.00 można będzie korzystać z atrakcji dla najmłodszych (gry, zabawy i karuzele)

Projekt współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej

Dożynki w Równem i Tylawie

Wieniec dożynkowy z korowodem zmierza do kościoła

Występ zespołu Szarotka-Duklanie

Dni Kultury Żydowskiej



Odsłonięcia pomnika dokonali: burmistrz Dukli Marek Górak i prezes Stowarzyszenia Sztetl Dukla Jacek Koszczan



Inscenizacja wesela żydowskiego w wykonaniu uczniów z Miejsca Piastowego

Od Rusal do Jana



Uroczysta liturgia w Zydranowskiej Cerkwi



Zespół ze Słowacji rozpoczął część artystyczną święta

Rajd rowerowy „Oikoumene”



Ks. Roman Jagiełło odczytuje listy i wręcza medale VIPom



Rowerzyści posilkują się przed powrotem do domu

Fot. kbr

Święto kultury i tradycji łemkowskiej,

zakończenie rajdu rowerowego „Oikoumene” w Zydranowej

XX jubileuszowe święto kultury i tradycji łemkowskich „Od Rusal do Jana” już za nami. Święto swoją obecnością uświetniło wiele osobistości, w tym Pani Alicja Wosik - wice-wojewoda podkarpacki, Marek Górak - burmistrz Dukli, prezydent Krosna Piotr Przytocki, który przybył na święto jako uczestnik rajdu rowerowego „Oikoumene”. Święto

oficjalnie otworzył Bohdan Gocz - przewodniczący Towarzystwa na Rzecz Rozwoju Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zydranowej. Towarzystwo od dwudziestu lat jest organizatorem święta. Impreza dofinansowana była przez: Ministra Administracji i Cyfryzacji, Województwo Podkarpackie i Gminę Dukla. Patronat honorowy sprawował Wojewoda



Otwarcia Święta dokonał Bohdan Gocz

Podkarpacki Pani Małgorzata Chomycz-Śmigiełska.

W niedzielę w Zydranowej nastąpiło także zakończenie gwiazdzonego rajdu rowerowego „Oikoumene”, który odbył się pod patronatem Polskiej Rady Ekumenicznej, a pomysłodawcą był ks. Roman Jagiełło - proboszcz parafii kościoła polsko-katolickiego w Łękach Dukielskich. Książd

Roman Jagiełło od kilku lat organizuje w maju rajd dla młodzieży szkolnej do sanktuarium w Miejscu Piastowym. *Pomysł zorganizowania rajdu rowerowego „Oikoumene” zrodził się w czasie tygodnia modlitw o jedność chrześcijan w naszej parafii. Byli u nas goście z kościoła prawosławnego i zaproponowali, aby także u nich*

ciąg dalszy na str. 27 ►

BISKUP PROF. ZW. DR HAB. WIKTOR WYSOCHAŃSKI
ZWIERZCHNIK KOŚCIOŁA POLSKOKATOLICKIEGO W RP

Warszawa, dnia 05 lipca 2013 r.

Książd Roman JAGIEŁŁO

Proboszcz Polskokatolickiej Parafii pw. Dobrego Pasterza w Łękach Dukielskich

Wielebny Księżu Proboszczu,

Z całego serca gratuluje i popieram inicjatywę zorganizowanego Rajdu Rowerowego „OIKOUMENE” pod patronatem Polskiej Rady Ekumenicznej tym bardziej, że w tej akcji w pełni ekumenicznej uczestniczą wyznawcy parafii Kościołów: Polskokatolickiego w RP, Prawosławnego, Ewangelicko-Augsburskiego, Zielonoświątkowego, Greckokatolickiego i Rzymskokatolickiego.

Zapewne inicjatywa ta będzie miała wymiar braterskiego zbliżenia i pojednania w służbie Świętego Powszechnego Kościoła Jezusa Chrystusa i zapewne przyniesie pozytywne owoce w wypełnianiu Chrystusowego przekazania.

„To jest przykazanie moje, abyście się wzajemnie miłowali, jakom i ja was miłowałem” J.12. Wszyscy bowiem jesteśmy dziećmi jednego Ojca - Boga Wszechmogącego Stworzyciela „świata”.

Dziękuję Księdzu Proboszczowi i organizatorom za włączenie mnie do Komitetu Honorowego Rajdu Rowerowego „OIKOUMENE”.

Calej inicjatywie, organizatorom i wszystkim uczestnikom z serca biskupiego błogosławie i będę w łączności modlitewnej.

Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego w RP Wice-przewodniczący Polskiej Rady Ekumenicznej



A. Wysochański

Lech Wałęsa

Gdańsk, 12 lipca 2013 r.

Szanowni Państwo,
Bracia i Siostry w wierze,

Z radością i jednocześnie wielką nadzieją patronuję tak symbolicznemu wydarzeniu, jakim jest Rajd Rowerowy „OIKOUMENE”. Z radością, bo sam jestem ogromnym miłośnikiem rowerowych przejażdżek. Z nadzieją, bo niesie ją to ważne spotkanie, umacniając wiarę w braterskie współistnienie, owocne współdziałanie i solidarność ludzi wielu kultur, narodów i wyznań.

To niezwykle cenne, że wydarzenie sportowe może jednoczyć wokół szlachetnej idei, stając się bodźcem do spojrzenia na często trudną historię, ale przede wszystkim do dostrzeżenia drugiego człowieka i wspólnego budowania dobrej przyszłości. Z takich spotkań rodzi się solidarność, podobnie się narodziła przed laty wielomilionowa i ponadnarodowa Solidarność, która po wezwaniu Ojca Świętego Jana Pawła II zmieniła oblicze tej Ziemi. Jej siłą była jedność w różnorodności. I takiej solidarności nam dziś potrzeba - solidarności, która nie pozwala zostawiać żadnego człowieka na gorszej stacji, solidarności, która umacnia dobro wspólne i buduje świat na fundamencie uniwersalnych wartości.

Życzę wspaniałych wrażeń sportowych, a nade wszystko pięknych duchowych i społecznych owoców tego wyjątkowego Rajdu Rowerowego.

Z pozdrowieniami,

[Signature]

XIV BIEG GÓRSKI NA GÓRĘ CERGOWĄ

Niedziela 22.09.2013.r

Start: ul. Armii Krajowej 1A (obiekty MOSiR Dukla)
godz. 13:00

Mężczyźni

A - generalna B - od 16 do 19 lat
C - od 20 do 39 lat D - od 40 do 49 lat
E - od 50 do 59 lat F - od 60 do 69 lat
G - powyżej 70 lat

Kobiety

H - generalna I - od 16 do 19 lat
J - od 20 do 39 lat K - powyżej 40 lat

Dla najmłodszych : Biegi dziecięce przy Mosir Dukla od 13:10

biuro zawodów / czynne od 11:00
ul. Armii Krajowej 1A

szczegóły na stronie: www.mosir.dukla.pl



Dukla.PL

REGULAMIN XIV BIEGU GÓRSKIEGO NA CERGOWĄ

(716 m n. p. m)
DUKLA, 22 Wrzesień 2013r.

1. **Cel imprezy:** promocja Beskidu Niskiego, popularyzacja biegów górskich, upowszechnianie biegania jako najprostszego formy ruchu.

2. **Organizator:** Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dukli

3. **Współorganizator:** Gmina Dukla

4. **Termin:** 22 września 2013 (tj. niedziela)

5. **Miejsce (start):** MOSiR Dukla ul. Armii Krajowej 1A
- ul. Kościuszki - wieś Cergowa - Źródło Św. Jana z Dukli -
- Góra Cergowa (meta).

6. **Dystans:** ok. 5,5 km

7. **Kategorie:**

Mężczyzn

A - generalna
B - od 16 do 19 lat
C - od 20 do 39 lat
D - od 40 do 49 lat
E - od 50 do 59 lat
F - od 60 do 69 lat
G - powyżej 70 lat

Kobiet

H - generalna
I - od 16 do 19 lat
J - od 20 do 39 lat
K - powyżej 40 lat

8. **Nagrody:**

- w kategorii generalnej za miejsca od I do III nagrody finansowe, statuetki, medale i dyplomy.
- w kategoriach wiekowych statuetki, medale i dyplomy.
- w kategorii dzieci przewidziano medale i dyplomy.
- ponadto przewidziano nagrodę rzeczową dla najlepszego zawodnika, najmłodszego i najstarszego w biegu głównym.

9. **Zgłoszenia: do dnia 18. 09.2013 r.** osobiście w siedzibie MOSiR Dukla ul. Armii Krajowej 1a, telefonicznie 691087355, elektronicznie e-mail: mosir@dukla.pl . Możliwość zgłoszenia w biurze zawodów.

10. **Oplata startowa:** 10zł (w dniu zawodów) dotyczy każdego zawodnika w Biegu Głównym, nie dotyczy zawodników w biegach dziecięcych.

11. **Biuro zawodów:** MOSiR Dukla ul. Armii Krajowej 1 A - czynne w dniu zawodów od godz. 11:00

12. **Impreza sportowa towarzysząca:** Biegi dzieci na dystansach od 100 m do 1 km

13. **Ruch drogowy**

Ruch drogowy w miejscach biegu zawodników przez drogi publiczne będzie zamknięty.

Trasa będzie zabezpieczona przez Ochotniczą Straż Pożarną, policję, GOPR, Straż Graniczną oraz osoby ze strony organizatora.

14. **Kategorie:**

- dzieci 2009 i młodszy
- Przedszkolaki - 100 m bieg z rodzicem (rocznik 2007 -2008)
- 200 m dz. i chł. - kl. I, II (rocz.2005-2006)
- 400m dz. i chł. - kl. III, IV (rocz. 2003 - 2004)
- 600m dz. i chł. - kl. V, VI (rocz. 2001 -2002)
- 800m dz. i chł. - Gimnazjum (rocz. 1998 - 2000)

15. **Program:**

13:00 - start BIEG GŁÓWNY 5,5 km na GÓRĘ CERGOWĄ

13:10 - start BIEGI DZIECIĘCE

13:45 - dekoracje zwycięzców BIEGÓW DZIECIĘCYCH

14:30-15:00 - dekoracja zwycięzców BIEGU GŁÓWNEGO

Dyrektor MOSiR

Michał Szopa

0 Puchar Starosty

28 lipca br. na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dukli odbył się XV Turniej Piłki Nożnej o Puchar Starosty Krośnieńskiego.

9 drużyn reprezentujących gminy powiatu rywalizowało w 3 grupach. Do finałów awansowały zwycięzcy grup. W finale rozegrano 3 spotkania. Zwyciężyła drużyna „Przełęcz Dukla”. Kolejne miejsca zajęły drużyny: GLKS Karpaty Klimkówka – 2. miejsce i KKS Dwór Kombornia – 3.miejsce. Najlepsze drużyny oprócz pamiątkowych pucharów otrzymały piłki oraz stroje piłkarskie.

Więcej informacji na stronie www.mosir.dukla.pl

Damian Leśniak



Indywidualny Turniej Tenisa Ziemnego panów

Andrzej Sobota z Krosna zwycięzcą

W dniach od 1 do 2 sierpnia br. na kortach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli odbył się II Indywidualny Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego w kategorii open mężczyzn dla amatorów, oraz turniej deblowy. W indywidualnym turnieju uczestniczyło 39 zawodników z okolic Dukli, Krosna, Nowego Żmigrodu i Brzozowa, natomiast do turnieju deblowego zgłosiło się 5 par. Rozgrywki indywidualne były rozgrywane drabinką systemem pucharowym, natomiast turniej deblowy rozgrywany był w dwóch grupach systemem każdy z każdym z półfinałami na krzyż.

Końcowe wyniki turnieju indywidualnego (pierwsza ósemka):

I miejsce - **Andrzej Sobota** (Krosno)
II miejsce - Krystian Frączek (Teodorówka)
III miejsce - Marcin Lenik (Teodorówka)
IV miejsce - Łukasz Ciechanowski (Krosno)
V miejsce - Bogdan Maciejewski (Dukla)



Wakacyjny turniej piłki nożnej

25 lipca br. na boisku tartanowym przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dukli odbył się Wakacyjny turniej piłki nożnej dla szkół średnich i starszej młodzieży.

Do rywalizacji przystąpiło 5 zespołów. Rywalizowano „każdy z każdym” 2 x 10 minut. Tegorocznymi zwycięzcami zostali zawodnicy drużyny – Kabaryny. W nagrodę otrzymali pamiątkowy dyplom, puchar oraz nagrodę rzeczową. Kolejne miejsca zajęły zespoły: B&S Fighters, Gandzia Squad, Mamy lipę, Złote Mokasyny.

Końcowa kolejność turnieju:

I miejsce - **Kabaryny**
II miejsce - B&S Fighters
III miejsce - Gandzia Squad
IV miejsce - Mamy lipę
V miejsce - Złote Mokasyny

Damian Leśniak

VI miejsce - Ludwik Mikulski (Krosno)

VII miejsce - Szymon Kochan (Równe)

VIII miejsce - Jakub Paszek (Rogi)

Zawodnicy z pierwszych trzech miejsc otrzymali pamiątkowe puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Końcowe wyniki turnieju debla:

I m Krystian Frączek / Arkadiusz Bożętka
II m Mateusz Kochan / Arkadiusz Rygiel
III m Marcin Korzeń / Maciej Mierzejewski
IV m Marcin Lenik / Żarnowski Gracjan
V m Tomasz Mierzejewski / Jakub Kudła

Bogdan Maciejewski



Wakacyjny Turniej Piłki Siatkowej

14 sierpnia 2013 roku odbył się „Wakacyjny Turniej Piłki Siatkowej”, którego organizatorem był MOSiR w Dukli.

Do rywalizacji zgłosiło się trzynaście zespołów. Turniej rozgrywany był według przepisów siatkówki plażowej, czyli drużyny składały się z dwóch zawodników. Rozgrywki toczyły się w czterech grupach, trzy grupy liczyły po trzy zespoły, natomiast w jednej grupie znajdowały się cztery drużyny. Mecze rozgrywane były do jednego seta, najlepsza para z grupy przechodziła do fazy pucharowej.

Z grupy pierwszej do fazy pucharowej weszła para Jerzyk/Orzechowicz, w grupie drugiej najlepszą parą okazali się Kowalik/Pepera, w grupie trzeciej zwyciężyli Sikora/Zimka i z grupy czwartej do kolejnej fazy przeszła para Chłap/Piróg

Najlepszą siatkarską dwójką na dukielskim tartanie okazała się para Maciej Chłap / Konrad Piróg zawodnicy reprezentujący barwy SKS-u Dukla. Kolejne miejsca zajęły pary, Jerzyk / Orzechowicz – drugie miejsce, Sikora/Zimka – trzecie miejsce, Kowalik/Pepera – czwarte miejsce.

Mecze półfinałowe:

Zimka/Sikora – Chłap/Piróg 13 – 21
Jerzyk/Orzechowicz – Kowalik/Pepera 21 – 16

Mecz finałowy:

Jerzyk/Orzechowicz – Chłap/Piróg 10 – 21
Mecz o trzecie miejsce :
Sikora/Zimka – Kowalik/Pepera 21 – 14

Klasyfikacja końcowa turnieju:

- 1. miejsce – Chłap/Piróg
- 2. miejsce – Jerzyk/Orzechowicz
- 3. miejsce – Sikora/ Zimka
- 4. miejsce – Kowalik/Pepera

Daniel Ożga



Zwyciężczynie turnieju z instruktorem

Indywidualny turniej pań

Adriana Bolanowska zwyciężczynią

8 sierpnia 2013 roku na kortach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dukli odbył się II Indywidualny Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego w kategorii open kobiet dla amatorów.

W turnieju uczestniczyło 9 zawodniczek z Dukli, Cergowej, Krosna, Wrocanki i Rymanowa Zdroju. Turniej był rozgrywany w trzech grupach w których grano każdy z każdym, a do półfinałów awansowały zawodniczki z pierwszych miejsc w grupach oraz najlepsza zawodniczka z drugiego miejsca.

Końcowe wyniki turnieju indywidualnego :

- I m - **Adrianna Bolanowska** (Rymanów Zdrój)
- II m - Wioletta Gościńska (Wrocanka)
- III m - Weronika Ziajka (Rymanów Zdrój)
- IV m - Iwona Kondracka (Krosno)
- V m - Natalia Habrat (Krosno)
- VI m - Dagna Kozub (Krosno)
- VII m - Martyna Zając (Rymanów Zdrój)
- VIII m - Judyta Maciejewska (Dukla)
- IX m - Magdalena Jurczyk (Cergowa)

Zawodniczki z pierwszych trzech miejsc otrzymały pamiątkowe puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Damian Leśniak

Stowarzyszenie na Rzecz Integracji i Rozwoju „Pomost” z siedzibą w Zboiskach 41 informuje, że podjęto uchwałę o rozwiązaniu stowarzyszenia kwalifikowaną większością 2/3 głosów przy obecności ponad połowy członków uprawnionych do głosowania na Walnym Zebraniu Członków, które odbyło się 19 sierpnia 2013 roku.

Zarząd Stowarzyszenia

INNE RODZAJE ODPADÓW

ODPADY WIELKOGABARYTOWE:



meble, materace, dywany itp. można dostarczyć nieodpłatnie do gminnego punktu selektywnej zbiórki odpadów (GPZO). Odpady będą też 2 razy w roku odbierane sprzed posesji podczas zorganizowanej zbiórki

ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY:



można dostarczyć nieodpłatnie do gminnego punktu selektywnej zbiórki odpadów (GPZO). Odpady będą też 2 razy w roku odbierane sprzed posesji podczas zorganizowanej zbiórki

ODPADY BUDOWLANE I ROZBIÓRKOWE:



można dostarczyć nieodpłatnie do gminnego punktu selektywnej zbiórki odpadów (GPZO).

PRZETERMINOWANE LEKI:



należy dostarczyć do pojemników ustawionych w aptekach na terenie Gminy Dukla

ZUŻYTE BATERIE:



należy dostarczyć do pojemników ustawionych na terenie Gminy Dukla (m.in. pojemnik przed Urzędem Miejskim w Dukli), lub gminnego punktu selektywnej zbiórki odpadów (GPZO)

INNE ODPADY NIEBEZPIECZNE:

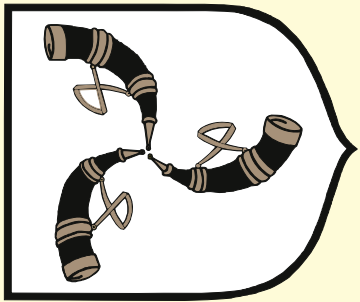


w szczególności: zużyte oleje silnikowe, farby, kleje, rozpuszczalniki, środki ochrony roślin, aerozole, środki czyszczące, wywabiacze plam, środki do konserwacji drewna oraz opakowania po tych substancjach, a także lampy fluorescencyjne i akumulatory oraz opony można dostarczyć nieodpłatnie do gminnego punktu selektywnej zbiórki odpadów

PAMIĘTAJMY !!!

Im więcej osób segreguje odpady, tym większa gwarancja na obniżenie stawek i utrzymanie ich przez jak najdłuższy okres w niezmienionej wysokości.

DUKLA



JAK SEGREGOWAĆ ODPADY ?

CZYSTA GMINA - CZYSTE ŚRODOWISKO

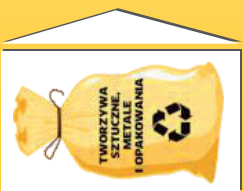
Tworzywa sztuczne

WRZUCAMY:

- butelki typu PET, opakowania po płynach i napojach, opakowania po płynach i chemii gospodarczej, plastikowe worki, torebki, folie i reklamówki, plastikowe pojemniki i koszyki po owocach, plastikowe nakrętki,
- gazety, książki, zeszyty, katalogi, prospekty, foldery, czyste torby i worki papierowe, tektura i kartony,
- puszki aluminiowe po napojach, folie aluminiowe, drobny złom, puszki z blachy stalowej, kapsle z butelek, pokrywki ze stoików, żeliwne i metalowe garnki

NIE WRZUCAMY:

- pojemników po produktach lekarskich,
- styropian, puszki po farbach i lakierach,
- pojemniki po aerozoliach,
- zabrudzony papier opakowaniowy,
- pampersy,
- baterie.



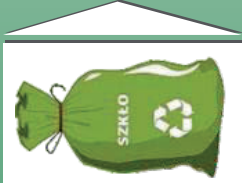
Szkło

WRZUCAMY:

- opakowania szklane bezbarwne i kolorowe tj. butelki, stoiki, itp. wolne od zanieczyszczeń metalowych i z tworzyw sztucznych

NIE WRZUCAMY:

- luster i szkła zbrojonego,
- fajansu i porcelany,
- zużytych żarówek,
- lamp jarzeniowych,
- szkła nietłukącego typu Duralex, Arcoroc, Vereco



Urząd Miejski w Dukli
ul. Trakt Węgierski 11,
tel. 13 43 29 150, 13 43 29 151
fax : 13 43 31 011
www.dukla.pl
e-mail: odpady@dukla.pl

TRANS-FORMERS KARPATIA Sp. z o.o.
ul. Lotników
38-400 Krosno
tel. Fax. 13 436 81 61, 13 436 89 40
www.trans-formers.com.pl
e-mail: krosno@trans-formers.com.pl

Gminny Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów (GPZO)

ul. Pocztowa (Składowisko odpadów)
38-450 Dukla
tel. 501613873
e-mail: skladowisko@dukla.pl

Odpady biodegradowalne

WRZUCAMY:

- odpady pochodzące z pielęgnacji ogródków przydomowych, kwiatów domowych, balkonowych (części roślin),
- odpady zielone z pielęgnacji zieleni (skoszone trawy, liście, trociny drzew),
- obierki i resztki po owocach i warzywach.

UWAGA!!!

Odpady biodegradowalne możemy również zagospodarować we własnym zakresie poprzez składowanie na przydomowych kompostownikach

NIE WRZUCAMY:

- odpadów zielonych które połączone są z drewnem, plastikiem, szkłem.



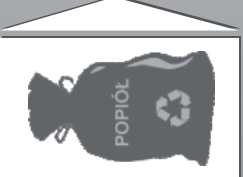
Popiół

WRZUCAMY:

- popiół i żużel piecowy

UWAGA!!!

Nie wrzucać gorących popiołów i żużli!!



Odpady nie segregowane

WRZUCAMY:

- porcelana,
- opakowania po dezodorantach,
- pampersy,
- artykuły higieniczne,
- zabrudzony papier opakowaniowy,
- itp.

NIE WRZUCAMY:

- opakowań po farbach i olejach silnikowych,
- opakowań po środkach ochrony roślin,
- żarówek, lamp itp.,
- baterii i akumulatorów,
- odzieży,
- wykładzin i dywaników.



Odpady, które nie wrzucamy do odpadów nie segregowanych będą zbierane oddzielnie przy zbiórce odpadów segregowanych lub przyjmowane w Gminnym Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów w Dukli (GPZO).

Rodzinna Zielna - dziękczynienie za plony

*Rodzinna Zielna -
dziękczynienie za plony 15 sierpnia
to Święto Wniebowzięcia NMP
popularnie zwane Zielną.*

Uroczyste obchody tego święta w naszej parafii miały miejsce podczas Mszy św. oraz podczas festynu Rodzinna Zielna zorganizowanego przez rodziców dzieci z zespołu „Łęczanie”, ks. Proboszcza Zdzisława Babiarza oraz Stowarzyszenie „Jedność”. Wystąpiły nasze zespoły: „Łęczanie”, „Mali Łęczanie” oraz „Step”.

Świętowanie rozpoczął pochód do kościoła parafialnego z wieńcem wykonanym przez p. Zofię Leśniak. W tym roku było to wyjątkowo barwne wydarzenie. Zespół „Małych Łęczan”, panie z Koła Gospodyń Wiejskich, rodzice dzieci z zespołu, parafianie - a wszyscy z kwiatami, kłosami zbóż i owocami ziemi.

Przy schodach świątyni wchodzących powitał ks. pro-

boszcz odmawiając stosowne modlitwy. Po poświęceniu procesja udała się na mszę św. W jej trakcie ks. proboszcz nawiązał do pracy rolnika, trudu, ale i owoców pracy i naszym dziękczynieniu za plony ziemi. W homilii poruszył także opiekę Maryi nad naszą Ojczyzną w świetle obchodzonej w tym dniu rocznicy Cudu nad Wisłą.

Po komunii św. nastąpił obrzęd poświęcenia plonów oraz dzielenie się chlebem.

O godz. 15. tej ponownie zebraliśmy się w świątyni, gdzie zespół „Mali Łęczanie” wykonał pieśń dziękczynną „Boże Ojczyźnie dziś do Ciebie”, a następnie udaliśmy się w kolorowym korowodzie ze śpiewem na plac, gdzie odbyła się dalsza część świętowania pod zupełnie nową nazwą w Łękach Dukielskich: „Rodzinna Zielna”. Tytuł nawiązuje do organizatorów tego wydarzenia, czyli rodziców i dzieci z naj-

Wakacyjne spotkania z przyrodą

Tajemnice bieszczadzkich roślin

Cykl ogólnodostępnych prelekcji „Wakacyjne spotkania z przyrodą” stanowi II etap akcji edukacyjno-informacyjnej w ramach obchodów Jubileuszu 40-lecia Bieszczadzkiego Parku Narodowego pn. „40 lat ochrony przyrody w Bieszczadzkim Parku Narodowym” dofinansowanej przez WFO-ŚiGW w Rzeszowie. 30 sierpnia br. odbędzie się spotkanie z botanikiem Adamem Szary z Bieszczadzkiego Parku Narodowego, który opowie o tajemnicach bieszczadzkich roślin. Jak wykorzystywali dzikie rośliny dawni mieszkańcy Bieszczadów i jakie znaczenie mają one obecnie

Podczas każdego spotkania będą losowane upominki dla kilku uczestników prelekcji (wydawnictwa i gadzety BdPN). Nagrodzimy też najmłodszych uczestników każdego spotkania i osoby.

Wstęp wolny. Grupy zorganizowane prosimy o wcześniejszy kontakt z organizatorem (tel. 013 461 10 91; e-mail: ond@bdpn.pl; www.bdpn.pl.). Serdecznie zapraszamy.

Beata Szary, Bieszczadzki Park Narodowy



Występ zespołu „Step”

młodszego lęckiego zespołu ludowego, którzy tym właśnie przykładem chcą zachęcić rodziny do wspólnego spędzania i świętowania ważnych uroczystości. Taki też charakter miały przeróżne zabawy i konkursy z nagrodami dla dzieci i rodzin. Prowadzili je profesjonalnie specjaliści z Ośrodka Kultury w Chorkówce. Fundatorem kilku nagród był ksiądz prob Zdzisław.

Rozpoczęto rodzinnym powitaniem przez rodziców oraz ks. Proboszcza. Później „żniwny przekładaniec” przedstawili dzieci, młodzież i dorośli - czyli połączone siły trzech pokoleń „Łęczan”.

Wielką atrakcją była akcja jednostki ratownictwa drogowego ratowania ofiar wypadku. To wydarzenie zgromadziło setki widzów, a było możliwe dzięki zaangażowaniu naszych strażaków i zaproszeniu przez nich kolegów. Były także inne

ciekawostki jak przejażdżka kucykiem, wata cukrowa, zamek dmuchany, loteria, słodycze domowe, wyborna kuchnia. Zabawa trwała do późna w nocy.

Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim darczyńcom za pomoc materialną i finansową dzięki którym to spotkanie mogło się odbyć w takiej formie. Byli to z firm: pp. Piotr Reczkowski i Wojciech Wojnar z firmy WIP, p. Rafał Majer z firmy NAJVIN z Krosna, firma Karabela z Krosna, Delikatesy Centrum w Zręcinie, KHS, Masarnia p. Krajmasa z Dukli, firma OLIMPEK z Krosna, p. Marzena Kiełlar z piekarni Krościenko Wyżne, firma MIKO z Łęka Dukielskich, Hurtownia Zostań z Krosna oraz p. Leszek Jastrzębski, p. Wiktor Więcek, pp. Jacek i Aneta Koszela, pp. Ilona i Artur Ryczak, p. Maria Kołacz.

Henryk Kyc

Bieg i Święto Sera w Mszanie

14 września w sobotę 2013 roku odbędzie się w Mszanie plenerowa impreza pt. „Mszana serem stoi” (takie „serowe” dożynki). W programie występy zespołów ludowych, kabaret, historia wsi Mszana tańcem opowiadana, konkursy i fajna atmosfera. Będą potrawy z sera (i nie tylko), będą napoje.

Imprezę tę poprzedzi bieg (godz. 12) , którego dane są na stronie www.maratonypolskie.pl pod datą 14 września.

Mszana to piękna miejscowość w Beskidzie Niskim i warto ją pokazywać od każdej strony.

Zapraszam wszystkich - BO WARTO tu przyjechać!!!

**Ewa Kaczmarska-Więckowska,
sołtys Mszany z Mieszkańcami**

Kalendarz odlotów ptaków

I ja żegnałam nieraz kogoś...

W Polsce stwierdzono ponad 400 gatunków ptaków. Ptaki mają swój kalendarz. Choć jest on oparty na porach roku, a nie na miesiącach i dniach, to jednak roczny cykl zmian jest zachowany. Zimą ptaki z północy i wschodu przylatują do nas, by przezimować w lepszych warunkach niż te, jakie mają w miejscach lęgowych. Ptaki lęgające się u nas, w tym czasie są w zachodniej Europie lub w Afryce. Jesienią i wiosną odbywają się wędrówki z zimowisk na lęgowiska i odwrotnie. Lato to okres budowy gniazd i wychowu młodych. Tak w ogólnym zarysie wygląda ptasi kalendarz. Jednak poszczególne gatunki wędrują wcześniej lub później. Pierwsze przelatujące brodzie można spotkać już w lipcu, a gęsi wędrują dopiero w październiku. Także przystępowanie do lęgów odbywa się w różnych terminach. Dziecioty kują dziuple już w marcu, rybitwy budują gniazda dopiero w czerwcu, gdy młode dziecioty już są samodzielne.

Jako pierwsze z terenów naszego kraju bo w lipcu odlatują: sieweczki rzeczne i obrożne, czajki, bataliony, kuliki wielkie i rycyki, samotniki, krwawodzioby, rybitwy rzeczne, kukulki, świstunki. W sierpniu natomiast: cyranki, kanie czarne, błotniaki stawowe, krogulce, trzmielozady, orliki, rybołowcy, kobuzy, dudki, kraski, krętogłowy, jaskółki dymówki i oknówki, pliszki, podróżniczek, kopciuszki, drozdy śpiewaki, zaganiacze, pokrzewki, muchołówki szare i żałobne, dzieżby, pod koniec miesiąca wędrówkę zaczynają bociany czarne i białe. We wrześniu żegnamy: perkozy dwuczube, kanie rude, derkacze, wodniki, skowronki, lerki, świergotki, rudziki,

pliszki, szpaki, wilgi, kulczyki. Październik to czas odlotów: żurawi i słonek a także części kosów i kwiczołów. W listopadzie kończą się przeloty żurawi, gęsi i drożdów. W kalendarzu zbliża się wrzesień i niebo w Beskidzie Niskim jakby ucichło. Nie słychać już przeciągłych gwizdów a nad głową zabrakło sylwetki małego, ciemnego ptaszka – jerzyka. Pewnie jest już w drodze do dalekiej Afryki a do naszego miasta powróci dopiero w przyszłym roku, jako jeden z ostatnich ptasich przybyszów. O tym niewielkim ptaku, kojarzonym najczęściej z jaskółką, wiemy zazwyczaj niewiele, choć towarzyszy nam co dzień od maja do sierpnia, a jego los w mieście związany jest przede wszystkim z budynkami, w których my mieszkamy a on gniazduje. Jerzyk zwyczajny (Apus apus) to nasz najlepiej latający ptak, który większość swojego życia spędza w locie. Choć przypomina jaskółkę, to jest od niej większy, ma dłuższe skrzydła a od spodu jest cały ciemny z wyjątkiem jasnego podgardla. Nazwa ptaka wywodzi się stąd, iż przybywa on do naszego kraju w okolicach św. Jerzego, przy czym najpierw przylatuje samiec a kilka dni po nim samica. Odloty jerzyków trwają z reguły do 15 sierpnia. Jerzyki łączą się w pary aż do śmierci jednego z partnerów i choć wracają z wędrówki osobno, to przy gnieździe wię między ptakami odradza się co roku na nowo. Gniazdo jerzyki budują ze zlepianych śliną szczątków roślin i piór (chwytnych w locie), często również korzystają z gotowych gniazd innych pta-



ków. W miastach gniazda zakładają najczęściej w otworach prowadzących do stropodachów, szczelinach w elewacjach budynków lub szczelinach przy górnych wylotach rynien spustowych. Są ptakami bardzo silnie przywiązanymi się do swoich miejsc lęgowych i zawsze powracają w to samo miejsce. W przypadku, gdy zostanie ono zlikwidowane, ptaki na oślep starają się dostać do miejsca, w którym wcześniej miały gniazdo. Dlatego tak ważne jest zachowanie miejsc lęgowych tego ptaka, nie krawowanie otworów do stropodachów lub wieszanie skrzynek lęgowych tam, gdzie miejsca gniazdowania zostały utracone. W połowie maja jerzyki składają 2-3 jaja, z których po 3 tygodniach wykluwają się młode. Pisklętami zajmują się oboje rodzice, karmiąc je zdobywanymi w locie owadami. Jerzyki to społeczne ptaki i najczęściej gniazdują w koloniach. Wyprowadzają jeden lęg w roku. Po wykluciu małe jerzyki są uzależnione od opieki rodziców. Rodzice razem dostarczają swojemu potomstwu niezbędnego pokarmu. Deszcz jest ogromnym wrogiem dla tych ptaków - uniemożliwia on lot. Czasami rodzice muszą zerować daleko od gniazda. Jednak nie ma co się martwić - małe sprytnie ptaszki wiedzą jak poradzić sobie z chudymi dniami. Zapadają w odrętwienie, przypominające sen zimowy, zmniejszają wówczas swój metabolizm i zapotrzebowanie energetyczne. Czekają w ten sposób na poprawę pogody i rodziców z pokarmem. Nie dzieje się to jednak bez strat dla ptaków. Spowalniają w ten sposób swój wzrost ale za to mogą

przeżyć. Jest to jednak cenniejsze biorąc pod uwagę, że jerzyki lęgną się tylko raz w roku i mają stosunkowo niewiele młodych. W sprzyjających warunkach ptaszki opuszczają gniazdo po 40 dniach. Nie bez przesady można powiedzieć, że jerzyki są królami przestworzy. W powietrzu śpią, zdobywają pokarm i zbierają materiał na gniazdo. Przystosowaniem do takiego trybu życia jest uwsteczniona budowa nóg (wszystkie 4 palce skierowane są do przodu), umożliwiającą chwytanie pionowych powierzchni z lotu. Taka budowa nóg powoduje, że jerzyki raczej nie lądują na ziemi, z której wzbicie się w powietrze stanowi dla nich duży problem, a w przypadku ptaków młodych czasem jest niemożliwe. W sytuacji gdy znajdziemy na ziemi jerzyka wystarczy czasem ptaka po prostu wypuścić z odpowiedniej wysokości, podrzucić go do góry, by powrócił bezpiecznie do swojego środowiska. Jerzyk jest w Polsce gatunkiem ściśle chronionym, którego stan krajowej populacji zależy głównie od jego miejsc lęgowych w zabudowie miast i osiedli. Jest to gatunek zupełnie nieuciążliwy dla człowieka, nasz sprzymierzeniec w walce z komarami, szrotówkiem kasztanowcowiakiem czy też innymi owadami występującymi w gradacji, w tym szkodnikami drzew i krzewów. Tym bardziej powinniśmy postarać się, by przeszłej wiosny na naszym niebie nadal „królowały” te piękne ptaki. Najdłuższa odnotowana długość życia u zaobrazkowanego jerzyka to 21 lat.

ch

Rośnie zagrożenie
pożarowe w lasach

Trzeci, najwyższy stopień zagrożenia pożarowego obowiązuje w lasach północnej części Podkarpacia. Leśnicy apelują o zachowanie najwyższej ostrożności w lesie i przypominają o całkowitym zakazie używania w nim ognia otwartego. Punkt prognostyczny w Nadleśnictwie Leżajsk od kilkunastu już dni rejestruje wilgotność ściółki leśnej w granicach 10% o godzinie 9. rano, co oznacza, że jest ona suchsza od gazety wychodzącej z drukarni. Południe naszego regionu nie jest objęte prognozowaniem, z uwagi na urozmaicony charakter lasów gór i pogórza oraz bogate posycie, utrzymujące wilgotność w drzewostanie. Jednak i tu zauważalne jest przesuszenie ściółki i runa, wysycha też trawa na śródleśnych polanach. - Upały, zapowiadane na najbliższe dni, jeszcze pogorszą tę sytuację, jednak wciąż powstrzymujemy się z wprowadzaniem zakazów wstępu do lasu; są wakacje, ludzie muszą mieć możliwość ucieczki z miasta – mówi Edward Balwierczak, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. – Prowadzimy stały monitoring zagrożonych terenów przy pomocy kamer przemysłowych zainstalowanych na wieżach obserwacyjnych, w terenie przez cały dzień działają patrole służby leśnej, monitorujemy też lasy z powietrza przy pomocy samolotu patrolowego. trening wydolnościowy i fazę wzmacniania mięśni oraz niezbędne po intensywnym ćwiczeniu wyciszenie organizmu. Bieg interwałowy między drzewami, skłony przy drzewie, przysiady z gałęzią czy skoki przez pień – to tylko niektóre z propozycji przygotowanych przez sportowca. Fitness dla pań Jolanta Studzienna, była siatkarka, a obecnie trener Legionovii Legionowo, wizytę w lesie proponuje zawsze łączyć z elementami fitness: Każdy moment na świeżym powietrzu jest dobry do pracy nad swoim ciałem. Nawet na spacerze możemy dołączyć do tego skłony i podskoki, a opierając się o drzewo, kształtować mięśnie ud i pośladków. Przygotowany przez siatkarkę zestaw ćwiczeń ma na celu poprawę gibkości ciała i skupia się na newralgicznych punktach damskich sylwetek – brzuchu, przedramionach, udach i wzmacnia mięśnie kręgosłupa. Regularnie powtarzane ćwiczenia, uzupełnione głębokimi wdechami leśnego powietrza, korzystnie wpłyną na sylwetkę i samopoczucie. Zapraszamy do odwiedzania zakładki <http://www.lasy.gov.pl/trenuj-w-lesie> – leśnego serwisu sportowego. Tam można też znaleźć zestaw ćwiczeń na wolnym powietrzu. Zapraszamy do lasu!!!! <http://www.lasy.gov.pl/trenuj-w-lesie>



Nadleśniczowie mają prawo wprowadzić zakaz wstępu do lasu, gdy wilgotność ściółki mierzona o godzinie dziewiątej rano w ciągu kolejnych pięciu dni jest niższa niż 10%. W ostatnich dniach gaszono pożary leśne w nadleśnictwach Głogów i Kolbuszowa, na szczęście zostały one zauważone bardzo szybko i zlikwidowane w zarodku. W lasach RDLP w Krośnie od wiosny tego roku miały miejsce 22 pożary. Ich łączna powierzchnia to 4,5 ha lasu. Szkody wyrządzone przez ogień sięgają kilkuset tysięcy złotych, natomiast nie do wyliczenia są straty ekologiczne, wynikające ze zniszczeń środowiska. Edward Marszałek rzecznik prasowy RDLP w Krośnie Zdjęcia: Anna Bondar-Zabciele

Sportowcy zapraszają na trening do lasu

Siłownia w lesie

„Trenuj w lesie” – tym hasłem Lasy Państwowe we współpracy ze znanymi sportowcami zachęcają do aktywności na terenie polskich lasów. W ramach kampanii „Lasy Państwowe. Zapraszamy” akcję „Trenuj w lesie” wspierają Mateusz Masternak – mistrz Europy w boksie zawodowym, oraz Jolanta Studzienna – trenerka siatkówki i była reprezentantka Polski. Sportowcy przygotowali indywidualne treningi z myślą o osobach pragnących poprawić swoją sprawność, kondycję i sylwetkę. Filmy instruktażowe z lasu, porady sportowców oraz instrukcje do ćwiczeń z rysunkami znajdziesz w zakładce „Trenuj w lesie” na naszej stronie internetowej. Leśny sparing Ruch jest dla każdego, nie musi kosztować i nie wymaga specjalistycznego sprzętu – z takim przesłaniem do akcji włączył się Mateusz Masternak, mistrz Europy w boksie zawodowym w kategorii cruiser: Chcę pokazać, że to, co zastaniemy w lesie, zupełnie wystarczy do przeprowadzenia wartościowego treningu. Leśne ścieżki, drzewa, pieńki czy pagórki – z powodzeniem zastąpią przyrządy w siłowni. Sam, kiedy tylko mogę, przenoszę trening z sali w plener, najlepiej do lasu. Jest to także element moich przygotowań do walk na zawodowych ringach.

Mateusz zaproponował kompletny trening, przeznaczony szczególnie dla panów, którzy chcieliby popracować nad sylwetką i ogólną koordynacją ruchową. Mamy tu rozgrzewkę, właściwy

trening wydolnościowy i fazę wzmacniania mięśni oraz niezbędne po intensywnym ćwiczeniu wyciszenie organizmu. Bieg interwałowy między drzewami, skłony przy drzewie, przysiady z gałęzią czy skoki przez pień – to tylko niektóre z propozycji przygotowanych przez sportowca. Fitness dla pań Jolanta Studzienna, była siatkarka, a obecnie trener Legionovii Legionowo, wizytę w lesie proponuje zawsze łączyć z elementami fitness: Każdy moment na świeżym powietrzu jest dobry do pracy nad swoim ciałem. Nawet na spacerze możemy dołączyć do tego skłony i podskoki, a opierając się o drzewo, kształtować mięśnie ud i pośladków. Przygotowany przez siatkarkę zestaw ćwiczeń ma na celu poprawę gibkości ciała i skupia się na newralgicznych punktach damskich sylwetek – brzuchu, przedramionach, udach i wzmacnia mięśnie kręgosłupa. Regularnie powtarzane ćwiczenia, uzupełnione głębokimi wdechami leśnego powietrza, korzystnie wpłyną na sylwetkę i samopoczucie.

Zapraszamy do odwiedzania zakładki <http://www.lasy.gov.pl/trenuj-w-lesie> – leśnego serwisu sportowego. Tam można też znaleźć zestaw ćwiczeń na wolnym powietrzu.

Zapraszamy do lasu!!!! <http://www.lasy.gov.pl/trenuj-w-lesie>



Z posiedzenia Rady Miejskiej

23 lipca 2013 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Dukli odbyła się XXXVII sesja Rady Miejskiej w Dukli. Udział w niej wzięło 14 radnych, burmistrz, zastępca burmistrza, skarbnik, zaproszeni goście kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi oraz wspólnota samorządowa.

Porządek przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Zapytania i wolne wnioski.
3. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) zmian w uchwale budżetowej Gminy Dukla na 2013 rok /druk nr 235/,
 - b) udzielenia pełnomocnictwa procesowego /druk nr 236/.
4. Odpowiedzi na zapytania i wnioski.
5. Oświadczenia i informacje.
6. Zamknięcie sesji.

Rada Miejska po wysłuchaniu opinii Komisji budżetu i finansów oraz Komisji Kultury, Oświaty, Zdrowia i Spraw Obywatelskich podjęła uchwały :

- w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Dukla na 2013 rok. Uchwałę podjęto jednomyślnie /głosowało 14 radnych/ ,
- w sprawie udzielenia pełnomocnictwa procesowego. Uchwałę podjęto większością głosów: 10 głosów „za”, 2 przeciw przy 2 wstrzymujących się /głosowało 14 radnych/.

Pełne teksty uchwał dostępne są na stronie internetowej: WWW.bip.dukla.pl

Mirosław Matyka

Burmistrz Dukli działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz.651 z późn.zm.), § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz.2108) o g ł a s z a

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **działka nr 1703 o pow. 0,13 ha, położona w Równem** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00089829/7 urządzoną na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R3”- teren rolny . Nieruchomość jest wolna od obciążeń . Do działki brak jest geodezyjnie wydzielonej drogi dojazdowej.

Termin do złożenia wniosku przez osoby , którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn.zm.) upłynął dnia 9 lipca 2013 r.

Cena wywoławcza wynosi 2050,00 zł (wartość brutto) wadium na w/w nieruchomość wynosi - 210,00 zł .

Kwota ustalona w przetargu zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

- **działka nr 1707 o pow. 0,38 ha, położona w Równem** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00089829/7 urządzoną na rzecz Gminy Dukla , zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R3”- teren rolny . Nieruchomość jest wolna od obciążeń .

Termin do złożenia wniosku przez osoby , którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.

34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn.zm.) upłynął dnia 9 lipca 2013 r.

Cena wywoławcza wynosi 6050,00 zł (wartość brutto)

wadium na w/w nieruchomość wynosi - 610,00 zł .

Kwota ustalona w przetargu zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

- **działka nr 140 o pow. 0,51 ha, położona w Mszanie** objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00064053/5 urządzoną na rzecz Gminy Dukla, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „R2”- teren rolny . Nieruchomość jest wolna od obciążeń .

Termin do złożenia wniosku przez osoby , którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn.zm.) upłynął dnia 9 lipca 2013 r.

Cena wywoławcza wynosi 11 600,00 zł (wartość brutto)

wadium na w/w nieruchomość wynosi - 1 200,00 zł .

Kwota ustalona w przetargu zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 8 października 2013 r. o godz. 9⁰⁰ w pok. Nr 304 znajdującym się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości. Wadium w pieniądzu należy wpłacić do dnia 2 października 2013 r. w kasie Urzędu Miejskiego w Dukli w godz. od 7³⁰ do 14⁰⁰ lub na konto Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002 . Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto Gminy Dukla. Przy wpłacaniu wadium należy podać numery i położenie nieruchomości .

Wpłacone wadium zostanie :

- zaliczone na poczet ceny nabycia , jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
 - zwrócone , jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej :
- oryginał dowodu wpłaty wadium
 - w przypadku osób fizycznych - dowód tożsamości
 - w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu , pełnomocnictwo , dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot .
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników , jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej .

W przypadku , gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167 , poz. 1758 z późn.zm.) , do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedłożyć zezwolenie , jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy .

Jednocześnie informuję , że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium .

Burmistrz Dukli zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn .

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli lub pod nr telefonu (13) 432 91 13

Burmistrz Dukli działając na podstawie art.38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz.651 z późn.zm.), § 3 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz.2108) o g ł a s z a

II przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność mienia komunalnego Gminy Dukla:

- **działka nr 233 o pow. 0,4082 ha, położona w Dukli zabudowana budynkiem produkcyjno-biurowym z częścią socjalną o pow. użytkowej 833,40 m² oraz budynkiem magazynowo-produkcyjnym o pow. użytkowej 233,90 m²**, objęta Księgą Wieczystą nr KS1K/00088684/1 urządzoną na rzecz Gminy Dukla , zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenie oznaczonym symbolem „U-2”- teren usług komercyjnych 90% i „KDGP ½”- droga krajowa 10%. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Termin do złożenia wniosku przez osoby , którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust.1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn.zm.) upłynął dnia 10 maja 2013 r.

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości został przeprowadzony w dniu 30 lipca 2013 roku.

Cena wywoławcza wynosi 550 000,00 zł (wartość brutto),

Minimalna wysokość postąpienia : 6 000,00 zł

Wysokość wadium : 55 000,00 zł .

Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT od towarów i usług.

Przetarg odbędzie się dnia 23 października 2013 r. o godz. 9⁰⁰ w pok. Nr 304 znajdującym się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne, jeżeli wpłacą wadium w określonej wyżej wysokości. Wadium w pieniądzu należy wpłacić do dnia 18 października 2013 r. na konto Urzędu Miejskiego w Dukli prowadzone przez Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku 0/Dukla 58 8642 1096 2010 9600 1833 0002 . Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na konto.

Przy wpłacaniu wadium należy podać numer i położenie nieruchomości.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
- zwrócone , jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu w terminie 3 dni po zamknięciu przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji przetargowej:

- oryginał dowodu wpłaty wadium
- w przypadku osób fizycznych - osobiste stawiennictwo wraz z dowodem tożsamości lub przedłożenie stosownych pełnomocnictw ,
- w przypadku osób prawnych - aktualny wypis z rejestru właściwy dla danego podmiotu , pełnomocnictwo, dowody tożsamości osób reprezentujących dany podmiot ,
- oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym nieruchomości i nie wnoszeniu uwag.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej .

W przypadku , gdy nabywcą nieruchomości ustalony zostanie cudzoziemiec w rozumieniu ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz.U. z 2004 r. Nr 167 , poz. 1758 z późn.zm.) , do zawarcia umowy notarialnej sprzedaży nieruchomości nabywca winien przedlo-

żyć zezwolenie, jeżeli uzyskanie zezwolenia wynika z przepisów cytowanej wyżej ustawy.

Jednocześnie informuję , że nie przystąpienie do zawarcia umowy notarialnej w ustalonym terminie powoduje przepadek wpłaconego wadium.

Burmistrz Dukli zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

Wszelkie koszty związane z nabyciem nieruchomości ponosi nabywca.

Ogledziny nieruchomości są możliwe po uprzednim uzgodnieniu terminu.

Szczegółowe informacje odnośnie w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 106 i 206 Urzędu Miejskiego w Dukli lub pod nr telefonu (13) 432 91 13 i (13) 432 91 31 .

Burmistrz Gminy Dukla informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dukla oraz na stronie internetowej www.dukla.pl oraz w Dukli i Równem - tablica ogłoszeń został wywieszony do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla przeznaczonych do sprzedaży**, obejmujący nieruchomość

- **budynek usługowy (stara poczta) o pow. użytkowej 168 m² posadowiony na działce nr 397/7 o powierzchni 0,1255 ha przeznaczony na prowadzenie działalności gospodarczej.**

KOMUNIKAT
BURMISTRZA DUKLI

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) informuję,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został **wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy.**

Wykaz obejmuje działki nr: 128/3 i 135, położone w Chyrowej.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do dnia 23 września 2013 r. w pok. Nr 106 Urzędu Miejskiego w Dukli.

Burmistrz
Marek Górak

SPRZEDAŻ!
CZOSNEK
Z WŁASNEJ PLANTACJI

DUKLA RYNEK 5
(SKLEP WYPOSAŻENIE WNĘTRZ)

TEL. 605 363 649





„Pod wiatą”

Zboiska 41, Dom Ludowy

**Pizza z pieca opalanego drewnem,
kebab, pierogi z różnym nadzieniem,
frytki, dania barowe**

na miejscu, na wynos i z dowozem.

Przy zakupie powyżej 25 zł dowóz do 5km gratis

Tel. 509 804 197

www.podwiata.cba.pl

FHU „Tech - Mał”

Dukla, Trakt Węgierski 9,
tel. 0609130387, 0134330387



Handel:

- farby, lakiery, kleje,
- tynki elewacyjne, narzędzia, płytki posadzkowe i ściennie
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- komputerowe materiały eksploatacyjne, nośniki:
- płyty CD, DVD
- dzienniki budowy, tablice budowlane,
- markery do tablic.

USŁUGI:

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- tel. 0601885063

Sprzedam dom murowany

wraz z działką około 42 a w Wietrznie.

Tel. kontaktowy: 783 783 974

Sprzedam mieszkanie w Zawadce Rymanowskiej

o pow. 38m kw. + mała piwnica.

Mieszkanie jest do kapitalnego remontu,
bezczynszowe i znajduje się na terenie byłego
Igloopolu.

Cena mieszkania 38 000zł

Kontakt 609 939 572 lub 505 418 174

Sprzedam działki rolne w Równem i Cergowej

oraz dużą działkę w Barwinku
z przeznaczeniem na działkę
rolną lub rekreacyjną.

Kontakt 609 939 572 lub 505 418 174

NOWOCZESNE ŻARÓWKI LED

- 10-razy tańszy prąd
- www.sklep.amc5.pl

KOLEKTORY I BATERIE SŁONECZNE

- www.amc5.pl



TEL. 510 55 79 80

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Dukielskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie. Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.

W pasiece

Wrześniowe zmagania pszczelarzy

Wrzesień dla pszczelarzy z Dukielszczyzny to miesiąc walki z warrozą. W naszych warunkach pożytkowych leczenia pszczoł dokonuje się stosunkowo późno. Jest to spowodowane tym, że pod koniec sierpnia pozyskujemy miód nawłociowy lub spadziowy. Tak dłu-

gie bytowanie Varroa destructor na pszczołach rzutuje na kondycję ich podczas zimowli. Także praca nad zbiorem miodu spadziowego nie jest obojętna dla rodziny pszczelej.

Warroza (Varroosis apium) jest chorobą wywołaną przez małego roztocza Varroa de-

structor (średnica ciała wynosi około 1mm). Na pszczołach bytują tylko samice odżywiające się hemolimfą pszczoł. Pasożyta można przyrównać do wampira pszczelego. Na domiar złego natura wyposażała go w duże możliwości rozrodcze. Jeżeli do rodziny pszczelej wprowadzi się tylko jedna samica, na początku sezonu, to w październiku będzie ich 200, a w ciągu czterech lat 1500. Należy również wspomnieć, że ten pasożyt, pomimo iż nie posiada skrzydeł, potrafi przemieszczać

się między ulami. Wykorzystuje do tego pszczoły. Jak skutecznie to robi pokazuje fakt, że w 1980 roku pojawił się w Polsce i tylko cztery lata zajęło mu objęcie całego obszaru kraju. Obecny jest już prawie na całym świecie, tam gdzie są pszczoły, z wyjątkiem Australii. Naukowcy po raz pierwszy opisali roztocza Varroa w 1904 roku. Odkryty wtedy gatunek otrzymał nazwę Varroa jacobsoni. Jednak obecnie, dzięki badaniom DNA wiemy, że strapienie pszczelarzy i ich pszczoł to Varroa destructor - inny gatunek. Nasze nieszczęście pierwotnie było pasożytem pszczoły wschodniej. Jednak w wyniku poważnych trudności w hodowli tej pszczoły człowiek sprowadził pszczołę miodną. Ten moment wykorzystał pasożyt i dostosował się do nowego żywiciela. Pszczoła wschodnia bytowała z Varroa długi czas i ewolucja wyposażała ją w mechanizmy obronne, które pozwalają jej trzymać wroga w ryzach. Nasza pszczoła nie ma takich umiejętności, bo do tej pory żyła z dala od pasożyta. Jak trudny to przeciwnik świadczy fakt, że walczyliśmy z nim w Polsce ponad 30 lat i wojnie tej nie ma końca. Na nasze nieszczęście wróg ma zdolność wytwarzania odporności na środki chemiczne używane do jego zwalczania. Wiemy również, że dzieli się na dwa typy. Typ koreański - bardziej złośliwy i typ japoński - łagodniejszy. W Polsce jest obecny typ koreański. Świat nauki poznał przeciwnika lepiej, ale jeszcze nie potrafi się z nim rozprawić na dobre.

Taki mały roztocz może czegoś nauczyć ludzkość i jeżeli wyciągniemy z tego wnioski możemy uchronić się przed poważniejszymi kłopotami. Rośliny genetycznie modyfikowane - jeżeli uwolnią się do na-

ciąg dalszy na str. 27 ►



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku przyśle do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11

lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Sezon jabłkowy w pełni. Znanych jest ponad 10 tys. odmian jabłek. Różnią się one nie tylko wielkością, kształtem, kolorem, ale także smakiem, aromatem i zastosowaniem w kuchni. Twarde, soczyste, słodkie - nazywane deserowymi (lobo, delikates, spartan, jonagold, koksa pomarańczowa, ligol, rubin, gala, golden delicious, idared, mekintosh) jada się głównie na surowo. Rozgotowują się powoli, dlatego można dodawać je do takich potraw, w których powinny pozostać w postaci twardych kawałków, np. do gotowanej kapusty.

Do pieczenia, gotowania i na przetwory najlepiej nadają się jabłka kwaśne (antonówka, reneteta), gdyż szybko się rozgotowują. Można też dodawać je do potraw, które wymagają zakwaszenia. Zastąpią ocet np. w barszczu czy kapuśniaku, podniosą smak jarzyny z buraków.

Dzisiaj podajemy przepis na szarlotkę, który przekazały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Iwli.

Szarlotka

(Porcja na małą blachę)

Składniki na kruche ciasto:

40 dag maki, 5 dag maki ziemniaczanej (2 łyżki), 1 margaryna, 15 dag cukru pudru - 1 szkl., 2 całe jajka + 1 żółtko, 2 łyżeczki proszku do pieczenia.

Z podanych składników zagnieść ciasto, podzielić na dwie części, włożyć do lodówki. Po godz. Wyciągnąć jeden kawałek, rozwałkować i wyłożyć na blachę wyłożoną pergaminem.

Jabłka (najlepsze są renety):

2 kg jabłek obrać, pokroić w plastry, wyłożyć na ciasto, posypać kisielą (wiąże sok z jabłek), posypać cynamonem. Na wierzch położyć rozwałkowaną drugą część ciasta.

Piec w gorącym piekarniku około 1 godz.

Smacznego!



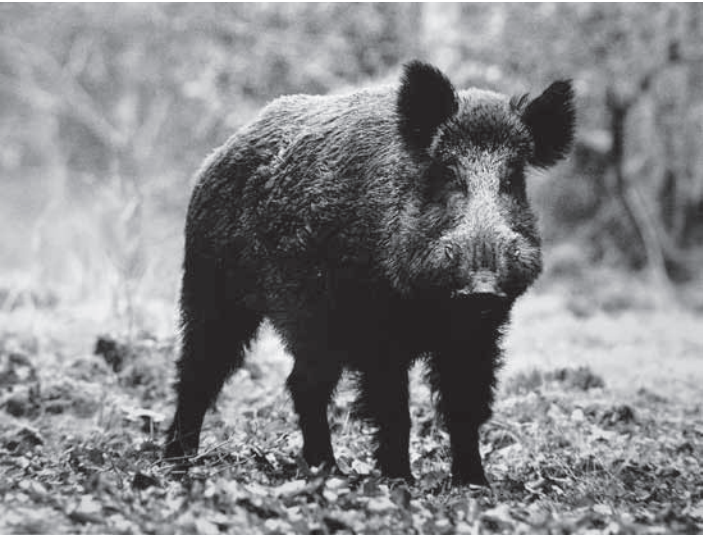
W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.

Motto:

Śluchał, aż mu wiatr przyniósł
Wieżący od puszczy,
Odgłosy trąb i wrzaski
polującej tłuszczy

fragment „Pana Tadeusza”
Adama Mickiewicza

Drodzy nasi czytelnicy pragnę poinformować, że praktyczne działania w łowiskach i myśliwska wiedza przyrodnicza stały się doskonałym sposobem zainteresowania młodzieży problemami ochrony przyrody. W naszym kole rozpoczęliśmy szeroką akcję w czasach kiedy podstawowym naszym zagadnieniem było hasło: „Pomóżmy zwierzynie przetrwać zimę”. Zadanie to zostało podjęte przez nauczycieli biologów oraz młodzież przy współpracy z naszymi kolegami myśliwymi. Akcja rozpoczęła się kilkanaście lat temu i trwała do sezonu 2010/2011. W tym czasie zorganizowano wiele spotkań myśliwych z młodzieżą dzięki zaangażowaniu się nauczycieli. W obecnej chwili ta współpraca upadła i trudno tu powiedzieć gdzie tkwi przyczyna. My myśliwi oczekujemy często odpowiedzi na nasze pisma nawiązujące do dalszej współpracy jednak brak od-



Fot. S. Lis : Dzik – szkodnik upraw polowych a sprzymierzeniec lasu

zewu. Myślmy, że starzy nauczyciele odeszli, a młodzi chyba nie widzą konieczności nawiązywania współpracy z myśliwymi. Sadziliśmy, że budowana przez wiele lat więź pomiędzy nauczycielami, młodzieżą a myśliwymi będzie trwała wiele lat. Mam nadzieję że mój apel zaowocuje i nastąpi dalsze zainteresowanie młodzieży oraz nauczycieli tym tak ważnym zagadnieniem. Wiemy jak istotne jest dotarcie z naszą wizją działania na rzecz ochrony przyrody do najważniejszej części społeczeństwa, czyli dzieci i młodzieży. Niewątpliwie mamy się czym pochwalić bowiem w kolejnych naszych akcjach wiele szkół otrzymało za swoją działalność cenne rzeczowe i finansowe nagrody. Minął środek lata. Sezon urlopowy w pełni. Myśliwi tylko czekają na możliwość spędzenia kilku wolnych dni w łowisku. Dla wielu z nas to czas autentycznego relaksu i wypoczynku. Przypominam tylko, że w drugiej połowie sierpnia rozpoczął się sezon polowań na jelenie byki i wszystkie dziki. Urlopowa obecność w terenie

łowieckim to doskonała okazja do wykonania wszelkich prac zwłaszcza pod kątem lokalizacji upraw narażonych na szkody łowieckie. Przed rozpoczęciem sezonu polowań zbiorowych warto pamiętać o ważnej decyzji podjętej przez prowadzących polowania. Osoba prowadząca polowanie jest odpowiedzialna za jego przeprowadzanie zgodnie z przepisami prawa oraz w warunkach zapewniających bezpieczeństwo uczestnikom i otoczeniu. Ponadto prowadzący polowanie powinien przeprowadzić je w sposób niepowodujący szkód w uprawach. Kiedy piszę ten felieton, a jest koniec sierpnia, osy jeszcze nie widziałem nie pojawiła się żadna, chociaż tyle samo owoców w kuchni, słodkie ciasto jest co roku. Przepadły albo wyginęły. Ktoś powie co ma osa do polowania? Osa nie ale pszczoła tak. Stwierdzam, że wielu myśliwych jest lub było pszczelarzami. Jest takie ludowe przysłowie, że dopóki istnieją pszczoły to żyć będziemy i my. Zatem przypominam myśliwym- pszczelarzom, że najwyższy czas pomyśleć o dokarmianiu pszczół jak i przygotowaniu karmy dla zwierzyny leśnej. Doskonałą polską dziczyznę konsumuje pół Europy, a w naszej telewizji promuje się jedzenie robaków. Coś tu nie gra, czy Polakom nie smakuje to co lubią Niemcy, Belgowie czy Francuzi? Kończąc przytoczę słowa głównego rzeczownika dyscyplinarnego PZŁ „Myśliwy może być pewien tylko własnej fascynacji łowiectwem. Nigdy nie powinien zaprzestać ciągłego pytania się : czy to co robię jest rozsądne i bezpieczne dla otoczenia”.



Młodzież kończy wakacje, na które musi czekać znowu rok. Życzę Wam i waszym Wychowawcom miłej i owocnej pracy w podwyższaniu swoich umiejętności i wiedzy. Wszystkim kolegom myśliwym życzę wspaniałych wieńcy jeleni, dużo zdrowia i wytrwałości. Na stronie internetowej naszego Koła można zobaczyć projekt naszego nowego domu. Komitetowi budowy życzę wytrwałości w dążeniu do zaplanowanego celu.

Uśmiechnij się!

Synek myśliwego a zarazem muzyka pyta ojca:
- Tato czy istnieje nuta „zy”?
- Nie synku.
- To dlaczego na tramwaju jest napis „ Do remizy”
* * *

Myśliwy pyta syna, kto jest jego najlepszym kolegą w klasie?
- Kowalski.
- Kowalski przecież to najgorszy uczeń!
- No tak, ale gdyby nie on to ja byłbym najgorszym uczniem.
* * *

Ojciec myśliwy pyta swojego syna najlepszego chemika w szkole.
- W czym rozpuszczają się tłuszcze?
- W rądlu odpowiada syn.
* * *

Mama pyta swojego syna, którego ojciec jest myśliwym:
- Powiedz Jasiu jakie znasz żywioły?
- Syn odpowiada- ogień, woda i wódka.
- Wódka co ty wygadujesz?
- No tak, bo jak tata wraca z polowania to ty mówisz: Ojciec jest znowu w swoim żywiole.
* * *

Ksiądz myśliwy opowiada dzieciom o Sądzie Ostatecznym:
- Słońce się zaćmi, księżyc i gwiazdy spadają mury runą i wstaną umarli
- Jasiu pyta: Czy tego dnia będziemy mieli wolne?

Pomóżmy pszczołom - pszczoły pomogą nam

► dokończenie ze str. 25

tury to jakie będą tego konsekwencje? Jeżeli z roztoczem o wielkości 1 mm nie jesteśmy w stanie rozprawić się przez ponad 30 lat to jak poradzimy sobie z uwolnionymi GMO. Pasożyt zaatakował pszczołę miodną z winy człowieka. Oby GMO nie okazało się puszką Pandory otworzoną przez człowieka, któremu przyświecały szlachetne cele.

Zainteresowani Varroa destruktor mogą obejrzeć <http://www.youtube.com/watch?v=L8nfLVnqcWI>

Witold Puz
Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie

► * * *
Jaś pyta ojca myśliwego czy w nocy widzi?
- A dlaczego pytasz?
- Jestem ciekawy czy umiesz pisać z zamkniętymi oczami
-Tak.
- To podpisz mi w dzienniczku kilka ocen.
* * *

Myśliwy Franek pyta kolegę Józka:
- Powiedz mi, jak to jest, kłócisz się ze swoją żoną a chwaliłz teściową?
- Bo widzisz ona zawsze była przeciwna naszemu związkowi.
* * *

Myśliwy pragnie kupić żonie biustonosz na urodziny.
- Jaki rozmiar? – pyta sprzedawca
-57
- 57? Jak pan zmierzył?
- Swoim kapeluszem.

Opracował honorowy Członek Koła Łowieckiego „Rogacz” w Dukli
Fryderyk Krówka

Pani Barbara poszukuje informacji

Pani Barbara mieszkająca na stałe w Szczecinie odnalazła w Dukli grób swojej Prababci Tekli Teleżyńskiej zmarłej w 1908 roku.



Epitafium na nagrobku Tekli Teleżyńskiej

Święto kultury i tradycji łemkowskiej

► dokończenie ze str. 13

wspólnie modlić się. Zaproszenie przyjąłem i powiedziałem, że przyjedziemy do Zyndranowej modlić się w czasie święta „Od Rusał do Jana”. Rajd gwiazdzisty, dlatego że zaprosiłem wszystkie gminy należące do Lokalnej Grupy Działania „Kraina Nafty”, burmistrzów i wójtów, aby pokonując na rowerze 40 i więcej kilometrów ofiarować swój wysiłek za jedność chrześcijan i tu w Zyndranowej modlić się wspólnie – powiedział ks. Proboszcz Roman Jagiełło. W Komitecie organizacyjnym znalazły się takie osobistości jak biskup prof. zw. dr hab. Wiktor Wysoczański, zwierzchnik kościoła polskokatolickiego

W Polsce, który wystosował do ks. Jagiełły list odczytany w czasie uroczystości. Lech Wałęsa to „symboliczne” wydarzenie” jak napisał w liście do ks. Romana Jagiełły objął patronatem, bo sam jest miłośnikiem przejażdżek rowerowych. W rajdzie wzięło kilkadziesiąt osób. Ksiądz Roman Jagiełło przygotował dla uczestników Rajdu „Oikoumene” pamiątkowe koszulki, a dla współorganizatorów piękne medale z napisem „I Rajd Rowerowy Jedności Kościołów” To zupełnie cudowna sprawa. Mam nadzieję, że w roku następnym rajd nabierze rozpędu i uczestników będziemy liczyć nie na dziesiątki, a setki.

Tekst i foto Krystyna
Boczar-Różewicz



Zdjęcie Tekli Teleżyńskiej na nagrobku

Natomiast Pradziadek tejże Pani Władysław Teleżyński (1846-1928) jest pochowany we Lwowie na Cmentarzu Łyczakowskim na „górcie powstańców z 1863/1864”. Z daty urodzin wynika, że do powstania poszedł mając 17 lat. Ma też potwierdzenie, że Pradziadek był administratorem dóbr ziemskich. Jeśli w Dukli to za czasów władania dobrami przez Męcińskich.

Pani Barbara poszukuje informacji na temat swojej Rodziny. Na razie bezskutecznie.

Może ktoś z Państwa, Czytelników naszego miesięcznika posiada jakiegokolwiek informacje (choćby z przekazu ustnego) o Tekli i Władysławie Teleżyńskich. Bardzo prosimy o kontakt z Redakcją.

J.M.

Złota myśl :)

„Jedni powinni w nagrodę żyć po raz drugi, inni za karę.”

(Stanisław Jerzy Lec)

Gotówka migiem na leciutkie 8% !

Kredyt gotówkowy na 8%

by marzenia z głową w chmurach,
spełniały się jak przyziemne potrzeby.



INFO: 801 372 772

www.pbsbank.pl

Bank młody od pokoleń

PBSbank
Podkarpacki Bank Spółdzielczy

Warunki dotyczą kredytu do kwoty 3000 zł z maksymalnym okresem kredytowania 12 miesięcy. RRSO na dzień 10 kwietnia 2013 r. dla reprezentatywnego przykładu wynosi 11,43% dla całkowitej kwoty kredytu 2000 zł, spłacanej w 12 ratach kapitałowo - odsetkowych (malejące saldo) - 179,48 zł. Stopa oprocentowania kredytu 8% w stosunku rocznym. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 2117,01 zł w tym odsetki - 87,01 zł i prowizja - 30 zł.

Oddział w Dukli informuje, że od maja 2013 roku placówka będzie nieczynna w soboty. Zapraszamy do korzystania z bankomatu przy ulicy Słowackiej 22 (Market Biedronka).